

Co sądzymy o nocie W. Brytanii

Naród polski i jego rząd ocenia postawę każdego państwa, z którym wiąże Polskę przyjazne stosunki, stopniem zrozumienia okazywanego przez to państwo dla żywotnych interesów Polski odnośnie Niemiec. — To zdanie wyjęte z zakończenia noty rządu polskiego do W. Brytanii stanowi jasne sformułowanie podstaw oceny polityki brytyjskiej i nie dziwnego, że w świetle całej działalności rządu brytyjskiego ocena ta wypada surowo i zdecydowanie ujemnie. Oto co pisze na ten temat prasa polska:

Przytaczając najbardziej perfidny zwrot noty brytyjskiej o tym, że „zaproszenie Polski do naradzenia się z rządem brytyjskim w sprawie Niemiec postawiłoby rząd polski w kłopotliwej sytuacji w jego stosunkach z rządem radzieckim” — „Robotnik” stwierdza: „Obawiamy się że zaproszenie Polski do rozmów z W. Brytanią na temat przyszłości Niemiec, mogłoby spowodować inne komplikacje międzynarodowe, np. „postawiłoby rząd J. K. M. w kłopotliwej sytuacji w jego stosunkach ze Stanami Zjednoczonymi”. Jak wiadomo państwa, które znalazły się w niedogodnej sytuacji wskutek uczestniczenia w marshallowskim planie odbudowy Europy, a wśród nich W. Brytania, są nieco skrepowane nie tylko w swych międzynarodowych stosunkach politycznych, ale nawet gospodarczych.”

W „Kurierze Codziennym” Krzysztof Radziwiłł zajmuje się specjalnie ustępem noty, w którym „rząd J. K. M. przypomina, że w 1939 r. pierwszy zawarł traktat z Polską i pierwszy przyszedł Polsce z pomocą przez wypowiedzenie wojny Niemcom”.

„25 sierpnia 1939 r. tzn. dosłownie na 5 minut przed 12, Anglia zawarła z Polską przymierze, które przede wszystkim z punktu widzenia brytyjskiej racji stanu było wówczas sprawą najważniejszą. Wszystko co stało się później może służyć za jeden wielki akt oskarżenia przeciwko sojuszniczej lojalności W. Brytanii... Militarna pomoc W. Brytanii podczas naszej wrześniowej tragedii była nieomal żadna, bo w tym czasie, kiedy lotnicy niemieccy bombardowali cywilną ludność polskich miast i wsi, angielskie samoloty rozrzuciły ponad Niemcami jedynie ulotki z pogrozkami. Następnie nie było o wiele lepiej...”

„Rzeczpospolita” rozprawia się z argumentami noty brytyjskiej, że odmowa Polski i innych państw Europy wschodniej uczestniczenia w planie Marshalla, którym U. S. A. i W. Brytania chcą zastąpić zasady poczdamskie — rzekomo nie dające się urzeczywistnić — uniemożliwiły wzięcie pod uwagę ich postulatów w sprawie Niemiec. Szukając przyczyn odejścia od zasad Poczdamu przez U. S. A. i W. Brytanię, — „Rzeczpospolita” pisze: „Dlaczego mimo wszystkich różnic i rozbieżności, które zarysowały się w polityce wielkich mocarstw i wpłynęły na zmianę sytuacji, Związek Radziecki może jednak realizować i konsekwentnie realizuje postanowienia Poczdamu w swojej strefie okupacyjnej? W polityce mocarstw anglosaskich postępują wręcz odwrotnie? Niewątpliwie wykonanie programu poczdamskiego leży w ich własnym dobrze zrozumianym interesie. W polityce mocarstw anglosaskich zaszły zmiany, gdyż w rządach Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii wzięły górę antydemokratyczne, imperialistyczne elementy, które usiłują narzucić całemu światu dyktaturę wielkich międzynarodowych monopolów kapitalistycznych.

Tu leży źródło wszelkiego zła. — Społeczeństwo polskie zdaje sobie dobrze sprawę, że dopóki rządy USA i W. Brytanii będą oprowadzane przez te elementy, których cele są sprzeczne z celami pokojowej pracy, jakie nam przyswajają, dotąd nie możemy się spodziewać ze strony tych państw zrozumienia dla naszego stosunku do sprawy Niemiec. a w dyskusji nad tą sprawą narażeni będziemy na wysłuchiwanie podobnych „argumentów”, jak te, którymi operują ostatnie noty.

Międzynarodowe braterstwo

Związek Harcerstwa Polskiego jest dziś tak rozpowszechnioną i tak głęboko zakorzenioną organizacją najmłodszych roczników młodzieży, że nie każdy pamięta o jego stosunkowo nie tak dawnych początkach. Przypomina o tym jubileusz. 1 sierpnia br. obchodziło harcerstwo mazowieckie 35 rocznicę swego istnienia. Wszystkie drużyny harcerek i harcerzy z Mazowsza spotkały się w tym dniu na zlocie



FOTO SAP

w Ploccu. Przybyli również i przedstawiciele władz — minister Oświaty Stanisław Skrzyszewski (na zdjęciu u góry) i wicewojewoda Roman Rot. A naczelnym hasłem: złoty stała się stara zasada harcerska — braterstwo międzynarodowe. Na dole grupa uczestników zlotu jubileuszowego w strojach różnych narodowości, trzymających w rękach kartony z literami, propagujące ideę braterstwa.

Regnis

Listy londyńskie

Symbole

(Od specjalnego korespondenta API dla „Dziennika Polskiego“)

Londyn, w lipcu.

Czy należy przywiązywać znaczenie do symbolów? Pytanie to nasunęło się w przeddzień otwarcia Olimpiady. 1700 kilometrów wiedziono znicz olimpijski z Grecji przez całą Europę. Ogień trzymał się przez cały czas. Dopiero gdy pochodnia została przywieziona na Wyspę Brytyjską, ogień zgasł. Trzeba było znowu zapalić znicz, zachowując cały ceremoniał przewidziany w tym wypadku.

Oczywiście jest to przypadek. Nikt nie zdumiał specjalnie płomyka, jakkolwiek wydawać się mogło, że specyficzna atmosfera propagandy wojennej uprawiana w ciągu ostatnich miesięcy gasiła wszystkie ogniki, które w symbolach oznaczają współpracę narodów na rzecz pokoju.

Te podmuchy zaskoczyły igrzyskom olimpijskim. Organizatorzy ze swej strony starali się, by impreza cieszyła się powodzeniem, by ściganą jak najwięcej ludzi do W. Brytanii.

Gdyby wszystko szło normalnie i do igrzysk sportowych nie wdarły się gierki polityczne, impreza wypadłaby wspaniale. Dziesiątki tysięcy ludzi, nie bacząc na wszystkie ograniczenia żywiołowe i trudności mieszkaniowe, pragnęłyby brać udział w grach międzynarodowych, które odbywają się obecnie w W. Brytanii.

Do tego potrzebny jest jednak klimat ciszy i spokoju, beztróskiego oddania się grze. Gra wysłania samolotów do Berlina, zabawa witania fortec latających ze St. Zjednoczonych, karciana próba zastraszenia przeciwnika, stworzyły atmosferę nie bardzo sprzyjającą igrzyskom olimpijskim. Toteż kilka dni przed otwarciem igrzysk zastanawiano się czy organizacja nie zostanie zmarnowana na skutek zawiadomień poszczególnych państw o zamiarze zredukowania liczby uczestników.

Pogoda sprzyjała otwarciu. Klimat polityczny paraliżował jednak warunki atmosferyczne. Zgaszony płomyk na Wyspie Brytyjskiej jest przede wszystkim ciekawym symbolem.

Wprawdzie w przeddzień otwarcia igrzysk premier Attlee w przemówieniu uroczystym starał się złagodzić atmosferę, wytworzoną w ciągu ostatnich miesięcy. Mówił o zgodzie, współpracy, pokoju, a zresztą i więcej polityczne z tego dnia świadczyły, że państwa zachodnie stwierdziwszy, iż sztuka zastraszenia zawiodła, próbują na nowo wejść na drogę rozmów, porozumień, rokowań.

Tymczasem jednak każda próba zastraszenia, wytwarzania nastrojów

niepożądanych mści się na bardziej na kraju, który musi uczynić wiele, by w drodze pożyczek, wzmoczonej pracy i zwiększonego eksportu dojść do możliwej równowagi. Pożyczki jednak widocznie mają na dnie dużo gorczy. Każdy dolar pożyczony W. Brytanii ma symboliczne właściwości rycyny. Wywołuje torsję.

Ta cena pożyczek daje się mocno we znaki. Ta pomoc marshallowska zaniepokoiła już nie tylko znawców świata gospodarczego, ale ludzi z ulicy. Coraz bardziej wyłaziła na wierzch zobowiązania wynikające z tytułu udzielonej pomocy.

Jak grom z jasnego nieba spadła na opinię brytyjską wieść, że w wyniku pożyczki marshallowskiej kanclerz skarbu zobowiązał się do powołania komisji mieszanej, złożonej z pracodawców i pracowników anglo-amerykańskich, która zajmie się badaniem systemu produkcyjnego w W. Brytanii. Nie pomogły zapewnienia ministra skarbu, że rady opierają się na wzajemności, że przemysł amerykański korzystać będzie również ze wskazówek przemysłowców brytyjskich. Każdy zrozumiał, że ma się tu do czy-

nienia z kontrolą. Oczywiście nie jest to jeszcze forma przypominająca warunki „kapitulacji” tureckiej. Wszystko zostaje oparte na gentlemen's agreement, na „wzajemnym szacunku”. Formy zostały zachowane. A jednak przyznać trzeba, że niepokój ujawniony przez byłego ministra spraw zagranicznych Edena był tym razem nie tylko wynikiem gry partyjnej.

Oczywiście cała burza na nic się nie zdała. Po konferencji paryskiej, po przemówieniu naczelnego dyrektora pomocy marshallowskiej Hoffmana, nie było innego wyjścia.

Formalnie kanclerz skarbu Cripps może oświadczyć, że powołał on dobrowolnie komisję mieszana. Mogł się oburzyć na „insynuację” skrajnego konserwatysty Smithersa. Nigdy bowiem nie trzymał rewolweru w ręku, rozmawiając z Crippsem. Nikt nie groził w formie brutalnej. Być może Cripps uprzedził nawet życzenia bankiera Europy zachodniej. Może nie odbywało się to tak drastycznie jak w „Kupcu Weneckim” Szekspira.

Przy dobrej procedurze parlamentarnej udało się usmierzć burzę pierwszego dnia i uniknąć szerokiej dyskusji na ten temat. Nazajutrz strony porozumiały się w kulturalnych. Zrozumiano, że nie ma potrzeby uczynić publicznego widowiska z niedoli własnej, że lepiej jest połknąć propozycję, przyjmując za dobrą monetę objaśnienia kanclerza skarbu Crippsa.

Symbole i procedura ułatwiają w Izbie Gmin ucieczkę od bolesnych tematów. Chciano przemawiać we środę 28 lipca na temat niepotrzebnych strachów robionych często na zimno. Niektórzy lewicowi posłowie z Labour Party domagali się wszczęcia dyskusji. Poseł komunistyczny Gallacher chciał zabrać głos. Prosił speaker o możliwość zabrania głosu w sprawie porządku dziennego. Speaker nie dopuścił do tego. Miał ku temu nawet formalne prawo. Mówca powinien był w tym wypadku, domagając się głosu wdziać na głowę kapelusz. Poseł Gallacher nie miał przy sobie kapelusza. Włożył na głowę kawałek papieru, uważając, że speaker potraktuje to jako symbol kapelusza. Przewodniczący Izby Gmin nie skorzystał z apelu Gallachera.

A nazajutrz dyskusja nad polityką zagraniczną została już całkowicie rozładowana. Doszło do porozumienia między mistrzem a uczniem: między Churchilllem a Bevinem i cała debata była dobrze ukartowaną grą z udziałem opozycji.

Te gry nieolimpijskie gaszą nie tylko ogniki-znicze, przywożone z dalekiej Grecji, ale przekreślają wiele osiągnięć okresu trzyletniego.

Pomyślne wyniki akcji żniwnej

Żniwa pod koniec lipca odbywały się w szczególnie pomyślnych warunkach atmosferycznych. Do końca ub. miesiąca sprzątnięto w województwach centralnych 100 procent żyta, 50—90 procent pszenicy oraz 80 procent jęczmienia. Nieco niższy procent sprzątnięto zbóż ze względu na późniejszy okres dojrzewania wykazują jedynie województwa północne i powiaty podgórskie. Zbiory owsa rozpoczęły się już w województwach środkowych i niektórych powiatach województw północnych.

Wobec zastosowania pomocy sąsiedzkiej oraz pomocy różnych organizacji państwowych i społecznych, żniwa zostały przeprowadzone szybko i pomyślnie. W związku z zakończeniem żniw uwydatnia się rola majątków państwowych. Jako główny producent zbóż kwalifikowanych, rozpoczynają one omloty, aby dostarczyć na czas doborowego żniwa na siewy jesienne dla gospodarstw chłopskich. Celem umożliwienia gospodarzom nabycia nasion zbóż kwalifikowanych. Państw. Bank Rolny otworzył kredyt w wysokości 80 milionów zł.

W POLSCĘ I SWIECIE

Uczeń Einsteina w Polsce

Do Polski przybędzie z wizytą z Kanady sławny matematyk, uczeń Einsteina, b. docent Uniw. Lwowskiego prof. Infeld, który obecnie jest profesorem uniwersytetu w Toronto. Podczas swego pobytu wygłosi on szereg prelekcji na wyższych uczelniach.

Prof. Infeld wydał niedawno książkę o francuskim matematyku rewolucjonście, Ewaryście Galois, która cieszy się wielkim powodzeniem w świecie naukowym Ameryki i Europy. Książka ta ma być przetłumaczona na język polski.

Echa „bitwy o Malte”

Do Gdyni nadeszły szczegółowe informacje o uroczystości ku czci poległych marynarzy polskich, jaka odbyła się w mieście La Valetta na Malcie. Tablica, ufundowana przez konsula honorowego Polski, kapitan H. Parnis, odsłonięta została 11 lipca br. przez dowódcę floty brytyjskiej stacjonującej na Malcie, admirała C. F. Clarke przy udziale garnizonu brytyjskiego i licznych mieszkańców.

Dowódca floty brytyjskiej w przemówieniu swoim wspominał zasługi załóg polskich okrętów podwodnych „Dzik” i „Sokół”, kontrtorpedowców „Garland”, „Krakowiak”, „Śluzak” i „Piorun” oraz statków handlowych „Lech”, „Lublin”, „Lewant” i „Tobruk”.

Cieszymy się bardzo, że marynarze brytyjscy okazali się dżentelmenami i uczcili pamięć towarzyszy broni. Niemniej nie możemy zapomnieć, że z wymienionych okrętów wojennych żaden nie oglądał nigdy portów polskich. Jedne zatoniły walcząc w służbie brytyjskiej a innych rząd brytyjski nie przekazał po wojnie władzom polskim.

Drugi sukces „Ostatniego Etapu”

Jak już donosiliśmy, na III Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Marijskich Łazienkach, spośród kilkudziesięciu reprezentacyjnych obrazów produkcji światowej, pierwszą międzynarodową nagrodę artystyczną otrzymał film polski pt. „Ostatni Etap”.

W parę dni potem „Ostatni Etap” został ponownie odznaczony pierwszą nagrodą na Międzynarodowym Robotniczym Festiwalu Filmowym w Zlinie.

„Akcja Katolicka” chwali zbrodniarza

Wychodzący w Perugii, dwutygodnik katolicki „Il Segno”, który jest jednym z wielu pism, wydawanych przez Akcję Katolicką, i którego redakcja mieści się w pałacu arcybiskupim, opublikował w tych dniach artykuł, w którym chwali czyn zamachowca Pallante. Pismo to posuwa się tak daleko, że powiada, iż czyn Pallante można porównać z czynem plk. Audisio który, jak wiadomo, wykonał legalny wyrok, wydany przez Komitet Wyzwolenia Narodowego, rozstrzelując Mussoliniego.

Dwutygodnik „katolicki” zwraca się następnie do Pallante z następującymi słowami pocieszenia: „Bądź spokojny. Zabijaj cię. Znoś spokojnie okres więzienia. Polityka się zmienia i pewnego dnia znajdziesz się znowu na wolności”.

Artykuł powyższy, został przytoczony na łamach „Unita” z 1 sierpnia rb. Fakt, że we Włoszech „chrześcijańsko demokratyczny” rząd pozwala (pismom) „katolickim” na jawne głoszenie takich zdań świadczy najlepiej o tym kto ponosi winę za zamach.

Legalizacja „czarnego rynku”

W tych dniach w Berlinie rozpoczęły swą działalność trzy licencjonowane przez władze brytyjskie kantory, zajmujące się wymianą w sektorze brytyjskim marki zachodniej na markę wprowadzoną przez władze radzieckie. Kurs regulowany jest dowolnie, „według podaży i popytu”.

Działalność kantorów wymiany, ustalających kurs według własnego widzi mi się, jest jawną próbą zalegalizowania czarnego rynku tolerowanego od dawna przez Anglosasów.

Nowy etap w stosunkach między obu krajami

Druga sesja polsko-czechosłowackiej rady współpracy gospodarczej

Warszawa, 5 sierpnia (API). Dziś w godzinach rannych przybyła do Warszawy na drugą sesję Rady polsko-czechosłowackiej współpracy gospodarczej delegacja rządu Republiki Czechosłowackiej z ministrem handlu zagranicznego Gregorem, wiceministrem Lobem i dyrektorem Banku Czechosłowacji Chmielą na czele. W skład delegacji wchodzi około 20 przedstawicieli życia gospodarczego Czechosłowacji.

Przybyłych gości powitał w imieniu rządu RP, min. Przemysłu i Handlu Hilary Minc oraz min. Skarbu K. Dąbrowski.

Dworec główny w Warszawie doświadczył pociać z delegacji czechosłowackiej był wspaniale udekorowany flagami czeskimi i polskimi.

O godz. 17 w sali konferencyjnej Ministerstwa Żeglugi w Warszawie, ozdobionej flagami czechosłowackimi i polskimi, oraz portretami Prezydenta Bieruta i prezydenta Gottwalda, rozpoczęła się druga sesja Rady współpracy gospodarczej polsko-czechosłowackiej.

W obradach wzięli udział m. in. ze strony polskiej: minister Przemysłu i Handlu Hilary Minc, prezes Centralnego Urzędu Planowania Dietrich, wiceprezes Centr. Urzędu Planowania Jędrzejowski, wiceminister Przemysłu i Handlu Eugeniusz Szyr, ze strony czechosłowackiej: minister handlu zagranicznego dr A. Gregor, min. peln. Loeb, prezes Centr. Urzędu Planowania Maivald, prezes Banku Narodowego dr Chmiel i dyr. Frejka.

Na sali wśród zaproszonych gości obecni są: wiceminister Jaroszewicz, wiceminister Droźniak i wiceminister Kościński, jak również przedstawiciele prasy polskiej i czechosłowackiej.

Pierwszy zabral głos minister Przemysłu i Handlu Hilary Minc.

Minister Minc powitał serdecznie w imieniu rządu i swoim własnym ministrem Gregora i delegację czechosłowacką, po czym podkreślił, iż do obecnej drugiej sesji Rady współpracy gospodarczej rząd polski przypisuje wielką wagę, bowiem stosunki gospodarcze między obu krajami wchodzi w nowy etap, który da wiele dobrodziejstw Polsce i Czechosłowacji.

„W momencie, kiedy podpisaliśmy w lipcu 1947 r. umowę między Polską i Czechosłowacją — mówił dalej minister Minc — w tym momencie narodził się tzw. plan Marshalla. Rządy Polski i Czechosłowacji zajęły jednakowy stosunek do tego planu, godzącego w suwerenność narodową krajów i ich rozwój ekonomiczny. I wtedy, podpisując umowę polsko-czechosłowacką, mówiliśmy, że chcemy w tej umowie wykazać, jak powinna i jak może wyglądać naprawdę konstruktywna i naprawdę pozytywna współpraca suwerennych narodów. Umowa ta przyniosła poważne rezultaty: wzrost obrotów towarowych, szerokie wzajemne stosunki gospodarcze.

W marcu 1948 r., w czasie pierwszej sesji Rady współpracy gospodarczej polsko-czechosłowackiej przedstawiciele obu państw uznali, że przyszedł czas, kiedy stosunki gospodarcze polsko-czechosłowackie powinny być znacznie pogłębione i rozszerzone. Zdecydowano wówczas, że zostanie powołana przez oba rządy wspólna komisja, która opracuje szczegółowe wytyczne dla pogłębienia i rozszerzenia tych stosunków. Komisja ta wykonała swoje zadanie, przeprowadziła poważne studia i przedstawiła na

obecnej sesji Rady program dalszego pogłębienia i rozszerzenia polsko-czechosłowackich stosunków gospodarczych.

Obecna sesja Rady będzie stała pod znakiem prac komisji, które wytyczają nowy etap w stosunkach między naszymi krajami.

Następnie przemawiał czechosłowacki minister handlu zagranicznego Gregor, który objął przewodnictwo Rady.

Z kolei minister Gregor odczytał program obrad sesji Rady współpracy gospodarczej polsko-czechosłowackiej, obejmujący następujące punkty: sprawozdanie komisji przemysłowej (złoży wiceminister Szyr), sprawozdanie komisji obrotu towarowego (złoży inż. Pleva), sprawozdanie ko-

misji inwestycyjnej (złoży dyr. Hendl), sprawozdanie komisji komunikacyjnej (złoży wiceminister Jastrzębowski), sprawozdanie komisji finansowej (złoży dyr. generalnego narodowego banku czechosłowackiego p. Chmiel), sprawozdanie komisji rolniczej (złoży inż. Landberk), sprawozdanie komisji naukowo-technicznej (złoży prof. Świętosławski), sprawozdanie komisji planowania (złoży prezes centralnego urzędu planowania Czechosłowacji — prof. Maivald).

Następnie odbędzie się dyskusja nad wnioskami poszczególnych komisji. Odczytany przez min. Gregora porządek obrad, został przyjęty. Następnie posiedzenie odbędzie się dnia 5 bm.

Niesłychane wystąpienie departamentu stanu USA

Odmówiono wiz dla delegatów na światową konferencję młodzieży w Warszawie

Warszawa, 5 sierpnia (P). Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej otrzymała od amerykańskiego związku młodzieży (American Youth For a Free World) list, w którym związek młodzieży amerykańskiej zawiadamia, że departament stanu USA odmówił delegacji młodzieży amerykańskiej pozwolenia na wyjazd do Warszawy na międzynarodową konferencję młodzieży pracującej.

Przedstawicielom młodzieży amerykańskiej, którzy informowali się w departamencie stanu w Waszyngtonie o powody odmówienia paszportów, rzecznik departamentu stanu oświadczył: „Departament stanu uważa, że zadania międzynarodowej młodzieży pracującej są sprzeczne z interesami Stanów Zjednoczonych i to jest powodem wstrzymania paszportów dla delegatów.”

Ta decyzja departamentu stanu

Nowe rekordy przeładunku i eksportu węgla polskiego

Katowice, 5 sierpnia (P). W ubiegłym miesiącu wysłano do naszych odbiorców zagranicznych ogółem 2,288.633 ton węgla kamiennego, oraz 155.920 ton koksu.

Dotychczasowy najwyższy eksport miesięczny wyniósł 2,200.000 ton. Cyfra ta osiągnięta została w kwietniu roku bieżącego. Ogólny załadunek węgla w lipcu br. zarówno na potrzeby wewnętrzne jak i na cele eksportu, wyniósł 4,900.000 ton, co równoznaczne jest z przekroczeniem miesięcznego planu załadunku o 105.000 ton. Z łącznej ilości eksportowanego węgla i koksu — 2,444.554 ton — drogą morską przewieziono 1,114.000 ton. Na omawiany okres przypada również wspaniałe osiągnięcie odbudowanego obecnie portu w Szczecinie, który w ostatnim miesiącu przeładował najwyższą dotychczas ilość węgla — 244.000 ton.

Gaz łzawiący jako środek na uśmierzanie ambicji narodowej

Londyn, 5 sierpnia (P). Brytyjskie ministerstwo do spraw kolonialnych opublikowało sprawozdanie komisji, która miała na celu zbadać okoliczności demonstracji ludności murzyńskiej na Złotym Wybrzeżu w Nigerii.

Sprawozdanie specjalnej komisji podkreśla, że demonstracja, w wyniku której wielu Murzynów poniosło śmierć lub zostało rannych, była spowodowana niezadowolaniem ludności Nigerii z powodu złych warunków politycznych, gospodarczych i społecznych.

Sprawozdanie przyznaje, że coraz trudniejszym jest utrzymanie brytyjskiego systemu kolonialnego wobec budzenia się świadomości politycznej i narodowej w szerokich masach ludności murzyńskiej. Komisja zwraca uwagę na rolę żołnierzy afrykańskich, którzy przyzwyczaili się w czasie wojny do lepszych warunków i innego traktowania, a którzy obecnie przy kolonialnym ucisku nie mogą znaleźć możliwości dla realizacji swych ambicji narodowych. Podobną rolę w budzeniu się narodowej świadomości tamtejszej ludności odgrywa inteligencja murzyńska, która negatywnie ustosunkowuje się do konstytucji, danej Nigerii w roku 1946, jako zmierzającej do zniweczenia niepodległościowych aspiracji Nigerii i utrzymania jej w dalszym ciągu w stanie niewolnictwa.

Raport zaznacza również, że nie możliwe jest obecnie rządzenie masami kolonialnymi, tak jak to się działo dotychczas, przez naczelników poszczególnych plemion, gdyż na skutek kontaktu ludności Nigerii z innymi krajami, Murzyni coraz bardziej oddalają się od swych zabobonnych wierzeń, a zaczynają przystosowywać się do współczesnych warunków życiowych.

Bezpośrednim powodem krwawej demonstracji w lutym br. było niedotrzymanie obietnic z czasów wojny wobec b. żołnierzy murzyńskich.

Ostateczne wnioski komisji jednakże nie wskazują na zwrot w brytyjskiej polityce kolonialnej, gdyż komisja zaleca, aby policja brytyjska postarała się o zwerbowanie większej ilości konfidentów tubylczych oraz aby posterunki policji zaopatrzone w gaz łzawiący dla rozpraszania na przyszłość demonstrantów.

Świadectwo prawdy Amerykanina

Rozwój kulturalny towarzyszy rozwojowi gospodarczemu

Nowy Jork, 5 sierpnia (P). Szef funduszu pomocy dzieciom ONZ na terenie Polski, dr Earl Bell, który po 9-miesięcznym pobycie w Polsce wrócił do Stanów Zjednoczonych — oświadczył, że Polska osiągnęła ogromny postęp w odbudowie kraju.

„Żaden może kraj — powiedział dr Bell — nie znalazł się w obliczu tak trudnych problemów po wojnie jak Polska. Polacy dzięki zdecydowanej woli i własnemu wysiłkowi

osiągnęli ogromny postęp w odbudowie, podczas gdy wiele krajów Europy zachodniej znajduje się nadal w krytycznej sytuacji i bлага rządzą zagranicą o pomoc.”

Dr Bell zaznacza, że Polacy pracują ze szczególnym entuzjazmem i samozaparciem. Dotyczy to wszystkich warstw od ministra do szofera. Polacy wprowadzili w życie program społeczny, o jakim marzą Amerykanie. Mimo wielkich strat opieka nad dzieckiem w Polsce jest bardzo rozwinięta. Dzieci otrzymują obecnie w Polsce większą pomoc lekarską niż przed wojną. Rząd opiekuje się troskliwie rozwojem kultury i sztuki. Teatry, pisarze, artyści i muzycy cieszą się poparciem kół oficjalnych, choć odbudowa życia gospodarczego wymaga ogromnego wysiłku i wielkich wydatków. W ten sposób rozwój kulturalny towarzyszy rozwojowi gospodarczemu.

Aleksander Janta w Polsce

Warszawa, 5 sierpnia (API). Po ośmioletnim pobycie za granicą, przyjechał do Polski Aleksander Janta-Polczyński, znany pisarz i publicysta. Ostatnią jego pracę, wydaną już po wojnie, jest wydana w Warszawie książka pt. „Kłamałem, aby żyć”.

Partia komunistyczna USA popierać będzie ruch Wallace'a

Nowy Jork, 5 sierpnia (TASS). 2 sierpnia br. rozpoczął się w Nowym Jorku wielkim wiecem, na który przybyło 18 tysięcy osób. Na kongres przybyli delegaci 48 stanów oraz zaproszeni goście.

Na wiecu wystąpili przywódcy komunistyczni: Foster, Dennis Williamson i inni, którzy w swych przemówieniach wzywali do przeciwstawienia się próbom czynników reakcyjnych postawienia amerykańskiej partii komunistycznej poza prawem.

Foster, którego przemówienie było nadawane przez radio, podkreślił, że cały świat cierpi z powodu naprężonych stosunków między Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim, za które odpowiedzialność kłać reakcyjne w sposób absurdalny składają na Związek Radziecki.

Foster wykazał w swym przemówieniu, że Związek Radziecki pragnie pokoju. Wystąpił on zdecydowanie przeciwko „prawdziwym winowajcom” tego naprężenia — przeciwko magnatom przemysłowym w Stanach Zjednoczonych, którzy dążą do panowania nad światem. Losy świata — podkreślił Foster — zależą od tego, w jakim stopniu naród amerykański zdawać sobie będzie sprawę z tego faktu, mającego decydujące znaczenie w polityce międzynarodowej. Truman, Dewey, Dulles, Marshall i Vandenberg — zaznaczył Foster — w dalszym ciągu swego przemówienia — nie chcą porozumienia ze Związkiem Radzieckim na zasadach demokratycznych.

Przechodząc do sprawy nadchodzących wyborów na stanowisko prezy-

denta Stanów Zjednoczonych, Foster podkreślił, że każdy Amerykanin, oddający głos na Trumana lub Deweya głosuje za faszyzmem i polityką prowokacji międzynarodowych.

Obecna sytuacja — zaznaczył Foster — wymaga mobilizacji wszystkich czynników, pragnących pokoju w Stanach Zjednoczonych, i dlatego partia komunistyczna USA popierać będzie ruch Wallace'a.

Władze radzieckie zaopatrują cały Berlin

Berlin, 5 sierpnia (BS). Z dniem 1 sierpnia administracja sektora radzieckiego Berlina rozpoczęła wydawanie żywności na kartki wszystkim mieszkańcom miasta.

Prasa podaje, że sklepy w dzielnicy radzieckiej zostały obficie zaopatrzone w żywność.

Kandydatka do nagrody Nobla zmarła

Nowy Jork, 5 sierpnia (S). Pani Rosita Schwimmer, wyznaczona przez parlamenty Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch, Szwecji i Węgier jako kandydatka do tegorocznej nagrody pokojowej Nobla, zmarła w Nowym Jorku w wieku lat siedemdziesięciu.

* W dniu 31 lipca przekroczyło punkt graniczny w Marienbergu dalszych 93 członków francuskich sił zbrojnych, stacjonujących w Berlinie. Wyjechali oni wraz z rodzinami.

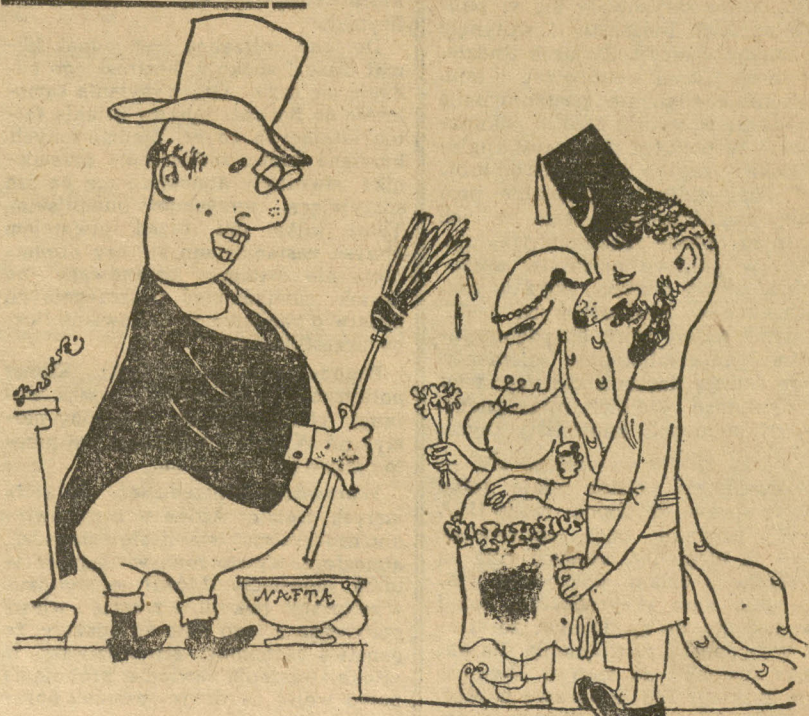
Konferencja dunajska Angielskie niekonsekwencje

Begrad, 5 sierpnia (Obsł. wł. API). Na wczorajszym posiedzeniu konferencji dunajskiej delegat brytyjski Sir Charles Peake zaproponował zaproszenie na konferencję przedstawicieli Belgii, Włoch i Grecji, których obecność jego zdaniem ułatwi osiągnięcie porozumienia co do nowej konwencji dunajskiej. Delegat brytyjski oświadczył, że W. Brytania nie może podpisać projektu radzieckiego w sprawie żeglugi na Dunaju.

Delegat radziecki Wyszyński skrytykował ostro stanowisko przedstawiciela W. Brytanii i oświadczył, że jego podejście do faktów historycznych

jest do najwyższego stopnia prymitywne. Wyszyński oświadczył, że Związek Radziecki uważa konwencję z roku 1921 za nieważną, ponieważ została ona pogwałcona przez W. Brytanię i Francję z chwilą podpisania przez nie układu z Rumunią w Sinaia w r. 1938, przekazującego władze europejskiej komisji dunajskiej Rumunii. Artykuł 7 konwencji stwierdza, że zmiany we władzy komisji mogą być dokonane tylko za misją wszystkich 4 jej członków — tymczasem układ w Sinaia został podpisany bez zgody czwartego państwa, tj. Włoch.

Satyra polityczna



— Syria i Irak chcą się połączyć.

Układ lotniczy francusko-hiszpański

Paryż, 5 sierpnia (P). Na mocy układu lotniczego, podpisanego przez Francję i Hiszpanię, samoloty frankistowskie mają prawo korzystać z lotnisk na terytorium Francji i kołoni francuskich. Jest rzeczą wiadomą, że wśród pilotów, obsługujących samoloty frankistowskie, znajdują się dawni piloci hitlerowskiej Luftwaffe oraz lotnicy „Błękitnej dywizji”.

Bójka w samolocie transatlantyckim

Nowy Jork, 5 sierpnia (P). Na olbrzymim samolocie transatlantyckim, lecącym z Puerto Rico do Nowego Jorku, wybuchła bójka pomiędzy dwoma pasażerami o butelkę rumu. Pilot, który próbował interweniować, został pobity i dopiero z pomocą innych pasażerów udało się uspokoić awanturników. Policja nowojorska aresztowała obu wojowniczych pasażerów natychmiast po wylądowaniu samolotu.

Po audycji moskiewskiej

Nadzieje na rozmowy Wielkiej Czwórki

Europa Zachodnia nie chce by ją zrujnowały fantazje gen. Clay'a

Londyn, 5 sierpnia (A). Brytyjskie koła polityczne pozostają pod wrażeniem rozmowy, jaką generalissimus Stalin przeprowadził na Kremlu z przedstawicielami mocarstw zachodnich.

Min. Bevin odbył we wtorek konferencję z ambasadorem amerykańskim w Londynie Douglasem, oraz zapoznał się z treścią raportu przysłanego z Moskwy na temat rozmowy z generalissimusem Stalinem. Raport ten został mu przesłany przez Roberta, specjalnego wysłannika Bevin'a Roberts, według doniesień korespondentów, ma jeszcze zamiar pozostać w Moskwie, przy czym utrzymuje się pogląd, że odbędą się jeszcze jedną rozmowę z marsz. Stalinem lub min. Molotowem.

Waszyngton, 5 sierpnia (PR). Prez. Truman powrócił we wtorek samolotem do Waszyngtonu w celu przedstawienia raportu ambasadora amerykańskiego w Moskwie Bedell Smitha.

Również min. Marshall i jego doradcy zapoznali się z treścią tego raportu.

Ani w Waszyngtonie ani w Londynie nie opublikowano treści rozmów przeprowadzonych na Kremlu.

Amerykańskie koła polityczne wysuwają sugestie, jakoby po otrzymaniu nowych instrukcji od swoich rządów przedstawiciele mocarstw zachodnich mieli się starać o przeprowadzenie jeszcze jednej rozmowy z generalissimusem Stalinem i min. Molotowem.

Londyn, 5 sierpnia (BS). Najważniejszą kwestią, na której skupia całą swą uwagę prasa brytyjska jest pytanie, czy dojdzie do rozmów czterech w sprawach Niemiec.

W doniesieniach z Moskwy korespondenci brytyjscy podkreślają, iż w ambasadach zachodnich w Moskwie panuje nadzieja, że spotkanie przedstawicieli czterech mocarstw nastąpi w najbliższym czasie. Dobrze poinformowani obserwatorzy polityczni w Londynie przypuszczają, że pertraktacje te mogą być prowadzone albo przez czterech ministrów spraw zagranicznych, albo też między generalissimusem Stalinem, prezydentem Trumanem, premierem Attlee i premierem Marie.

W relacjach Moskwy korespondenci brytyjscy zaznaczają, iż osoby, których znajdują się w stolicy radzieckiej wypowiadają opinie, że marszałek Stalin i minister Molotow, a wraz z nimi pozostali przywódcy radzieccy szczerze pragną pokoju i powitaliby usunięcie wszelkich przeszkód, które w chwili obecnej dzielą cztery mocarstwa w sprawach niemieckich.

Korespondent dyplomatyczny „News Chronicle” twierdzi, że minister Bevin otrzymał już szczegółowe sprawozdanie swego sekretarza Roberta, który znajduje się w Moskwie w charakterze specjalnego wysłannika brytyjskiego, z pierwszej rozmowy przeprowadzonej z ministrem Molotowem. Oficjalne czynniki brytyjskie, co prawda ze zrozumiałych powodów nie udzielają żadnych szczegółów na temat tego spotkania.

Oczekiwane przejście do oficjalnych rokowań dyplomatycznych, zdaniem komentatorów politycznych stwarza nowe perspektywy w Niemczech. Z uwagi jednak na to, że wiadomo jest jeszcze w jakich warunkach ma odbyć się przyszła konferencja czterech jest całkiem prawdopodobne, że dyskusje przedwstępne, zmierzające do omówienia

tych warunków mogą zająć stosunkowo dużo czasu. Przypuszcza się bowiem, że cztery mocarstwa będą chciały najpierw ustalić dokładny porządek dzienny, zanim przystąpią do właściwej konferencji.

Korespondent dyplomatyczny „Daily Graphic”, jako cechę charakterystyczną nastrojów w Moskwie, podkreśla, że koła dyplomatyczne państw zachodnich w stolicy ZSRR są dość optymistycznie usposobione co do dalszych rozmów ze Związkiem Radzieckim.

Na marginesie procesu I. G. Farben

„Skazanie utrudniłoby współpracę...”

Berlin, 5 sierpnia (S). Dziennik berliński „National Zeitung” donosi z Norymbergi, że protest sędziego amerykańskiego Sądu Najwyższego Taylora, przeciwko łącznemu wyrokowi amerykańskiego sądu wojkowego, wydanemu w procesie przeciwko 23 dyrektorom IG. Farben, nie będzie miał żadnego znaczenia. Minister wojny Forrestal protest ten uchylił, uzasadniając swój krok listem otrzymanym od gen. Clay'a, który domagał się całkowitego uwolnienia oskarżonych kapitalistów.

Clay podkreśla w swoim liście, że dyrektorowie IG. Farben odgrywają bardzo wielką rolę w przemysłowym życiu Niemiec. Ich skazanie utrudni-

Niektóre tygodniki brytyjskie, rozważając możliwość zwołania konferencji czterech mocarstw dają do zrozumienia, że lepiej byłoby jednak, gdyby państwa zachodnie wycofały się z Berlina, niż gdyby upór ich miał spowodować zaostrenie konfliktu.

„Ameryka — pisze „New Statesman and Nation” — musi sobie dobrze zdać sprawę z tego, że Europa Zachodnia nie chce, aby ją doszczętnie zrujnowano tylko dlatego, że generał Clay zobowiązał się do utworzenia stolicy Niemiec we Frankfurcie i jednoczesnego utrzymywania drugiej stolicy w środku strefy radzieckiej”.

by współpracę Amerykanów z niemieckimi kołami przemysłowymi, a bez tej współpracy szybka odbudowa niemieckiego przemysłu ciężkiego byłaby niemożliwa.

„National Zeitung” podkreśla, że obrońcy oskarżonych dyrektorów byli doskonale poinformowani o stanowisku gen. Clay'a, ponieważ na kilka dni przed procesem powiadomili rodziny oskarżonych, że natychmiast po procesie wszyscy zostaną zwolnieni. 10 oskarżonych zostało niewinnych, reszta natomiast skazana na takie kary więzienia, że natychmiast po procesie zostali oni zwolnieni, ponieważ kary swoje odbyli w areszcie, oczekując rozprawy.

Wyraz polityki proarabskiej

„Szlachetność” Cadogana

Londyn, 5 sierpnia (P). W londyńskich kołach politycznych wielkie wrażenie wywołała wiadomość z Nowego Jorku, że delegat brytyjski w Radzie Bezpieczeństwa — Cadogan, „zaofiarował” znaczną sumę 100 tysięcy funtów szterlingów na pomoc dla arabskich uchodźców w Palestynie.

„Ofiarność” ta stanowi jeszcze jeden dowód proarabskiej polityki Wielkiej Brytanii na Bliskim Wschodzie.

Tego rodzaju polityka spotyka się coraz częściej z krytyką w prasie brytyjskiej. Zagadnieniem tym zajmuje się z kolei liberalny „Manchester Guardian”, który domaga się od rzą-

du brytyjskiego uznania Państwa Żydowskiego.

Dziennik przypomina oświadczenie Bevin'a w Izbie Gmin, jakoby rząd brytyjski nie mógł uznać Państwa Żydowskiego, ponieważ państwo to nie posiada ustalonych granic i nie jest ustabilizowane. Na marginesie tego oświadczenia dziennik przypomina, że państwo to posiada już granice, które wytyczyły i utrzymują wojska żydowskie. Granice te są bardziej realne od tych, które zakreśliło Generalne Zgromadzenie ONZ, a będą utrzymywane nawet w wypadku wznowienia walk.

Czołgi przeciw strajkującym

Bitwa o fabrykę w stanie Ohio

Chicago, 5 sierpnia (P). Gubernator stanu Ohio, Herbert, użył gwardii narodowej, wyposażonej w czołgi i gazy łzawiące dla złamania strajku kilkuset robotników zakładów Univis Lens w mieście Dayton. Strajk trwa już od 3 miesięcy.

Załoga fabryki, należąca do potężnego związku pracowników przemysłu elektrycznego CIO, odrzuciła uprzednio wezwanie sądu stanowego

do przerwania strajku, domagając się w dalszym ciągu podwyżki płac i poprawy warunków pracy.

W ostatnich dniach policja ochraniała łamistraszków, używając do walki z robotnikami pikietującymi fałszywe, gazów łzawiących i palek. Walki osiągnęły niesłychane natężenie kiedy sprowadzono na pomoc policji oddziały wojskowe.

Oświadczenie ks. Chaillet

„Współpraca katolików z komunistami jest możliwa”

Paryż, 5 sierpnia. Redaktor czasopisma katolickiego „Témoignage Chrétien” — i znany francuski działacz katolicki — O. Chaillet, zapytany po powrocie ze swej podróży do Ameryki, jakiej istotnej pomocy Europa może spodziewać się od Stanów Zjednoczonych, odpowiedział: „Oświadczam wyraźnie — żadnej”, a nawiązując do planu Marshalla dodał: „Nie możemy się zgodzić na warunki, które zagrażają naszej niepodległości narodowej”.

O. Chaillet zwrócił uwagę na konieczność zjednoczenia się wszystkich

patriotów w celu obrony niepodległości narodowej, podkreślając możliwość współpracy pomiędzy katolikami i komunistami.

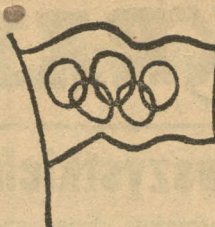
„Jestem przekonany, że na płaszczyźnie narodowej współpraca między katolikami a komunistami jest możliwa. Antykomunizm wypływa z zatraty źródeł i posługuje się argumentami duchowymi i imię interesów, które z duchem nie mają nic wspólnego. Katolicy i komuniści — niezależnie od wszelkiej metafizyki — mogą prowadzić wspólną politykę i akcję”.

Już jest konkurencja

Nowy Jork, 5 sierpnia (P). Frederick Richmond, przewodniczący United States Foreign Corporation, która jest eksporterem produktów niemieckiego przemysłu włókienniczego na rynkach zagranicznych, złożył charakterystyczne oświadczenie na temat rozwoju przemysłu niemieckiego. Richmond powiedział, że obecnie istnieją na rynkach światowych doskonałe perspektywy dla niemieckich produktów sztucznego jedwa-

biu, szczególnie na terenie Ameryki Łacińskiej i w Indiach.

Richmond dodał równocześnie, że z rozwojem produkcji niemieckiej w tej dziedzinie brytyjscy amerykańscy eksporterzy natrafiają na trudności w eksporcie swoich towarów. Jak się bowiem okazuje, niemieckie wyroby włókiennicze będą sprzedawane za cenę o 20 proc. niższą od towarów, produkowanych przez inne kraje zachodnie.



Piąty dzień Olimpiady

Blankers-Koen wyrównuje rekord świata. — Finlandia zdobywa wreszcie złoty medal. — Drugie zwycięstwo Ostermeyer (Francja). — Nowakowa odpadła w eliminacji.

(Obsługa własna „Dziennika Polskiego”)

V dzień Igrzysk Olimpijskich, we środę odbywał się przy pochmurnej pogodzie. Nasza lekkoatletka Nowakowa w konkurencji skoku w dal nie zakwalifikowała się do finisu, mając w eliminacjach oba skoki przekroczone. Finowie zdobyli wreszcie złoty medal w rzucie oszczepem. Miotaczka francuska Ostermeyer po zwycięstwie w dysku uzyskała drugie zwycięstwo. Szwedzi wygrali 5-bój nowoczesny. Amerykanie odnieśli duże sukcesy w biegu na 110 m płotki oraz w pływaniu na 400 dow. Smutna dla nas wiadomość to wieść o kolanie naszego dobrego szermierza Fokta, który po upadku znajduje się chory w łóżku. Jest to duże osłabienie naszej drużyny przed walkami szermierzymi.

Wyniki Igrzysk we środę przedstawiają się jak następuje:

LEKKOATLETYKA

Bieg 80 m przez płotki przyniósł nowy rekord olimpijski i wyrównanie rekordu światowego przez Holenderkę Blankers-Koen i Angielkę Gardner, które zajęły pierwsze miejsca i uzyskały jednakowy czas 11,2, 3) Strickland (Australia) — 11,4 sek, 4) Mon-

kpt. Grut (Szwecja) — 16 pkt., 2) mjr Moore (USA) — 47 pkt., 3) por. Gardin (Szwecja) — 49 pkt., 4) por. Vilko (Finlandia) — 64 pkt., 5) mjr Larakas (Finlandia) — 71 pkt., 6) por. Riem (Szwajcaria) — 74 pkt.

W biegu na przelaj ostatniej konkurencji 5-boju na dyst. 4.000 m

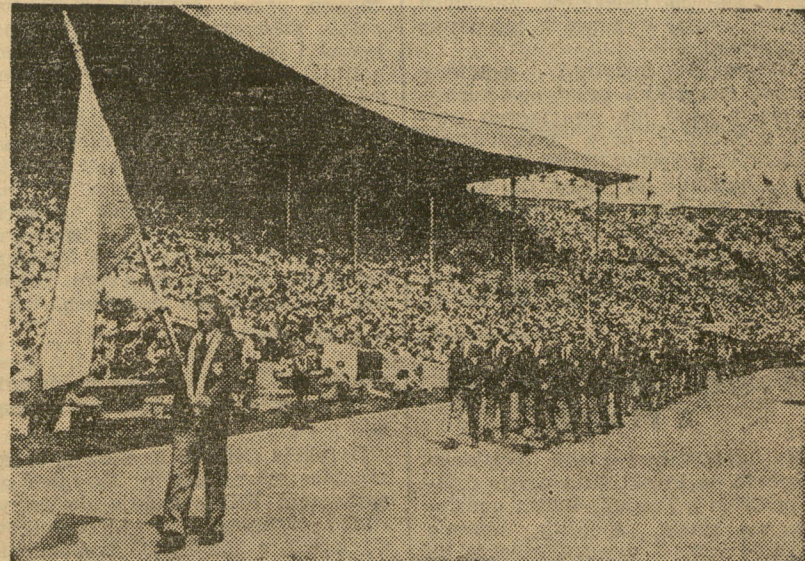


Foto SAP

Nasza drużyna olimpijska z Łomowskim na czele (niesie sztandar polski) w czasie defilady na stadionie Wembley.

ginou (Francja), 5) Oberbreyer (Austria), 6) Lomska (Czechosłowacja).

Rekord olimpijski na tym dystansie wynosił 11,6 sek. i należał do Włoszki Valla.

110 m płotki: 1) Porter (USA) 13,9 sek., 2) Scott (USA) 14,1 sek., 3) Dixon (USA) 14,1 sek., 4) Triulzi (Argentyna) 14,7 sek., 5) Gardner (Australia), 6) Lindman (Szwecja). Porter ustalił nowy rekord olimpijski, a dwaj następni rekord poprzedni wyrównali.

Pchnięcie kulą w konkurencji żeńskiej wygrały Europejki. W pierwszej szóstce znalazły się dwie Francuzki, dwie Austriaczki, jedna Włoszka i jedna Czeszka.

Finał: 1) Ostermeyer (Francja) 13,75 m.; 2) Piccinini (Włochy) 13,09 m.; 3) Schaefer (Austria) — 13,08 m.; 4) Veste (Francja) 12,98; 5) Komarkova (Czechosł.) 12,92 m.; 6) Pruk (Austria) 12,50 m. Charakterystycznym jest, że Włoszka Piccinini, która zajęła drugie miejsce, nie uzyskała w eliminacjach wymaganego minimum.

Finał skoku w dal w konkurencji żeńskiej przyniósł złoty medal Węgierce Gyarmeti, która skoczyła 5,69 m.; 2) De Portela (Argentyna) 5,60 m.; 3) Leyman (Szwecja) 5,575 m.; 4) Koultis (Holandia) 5,57 m.; 5) Harels (Holandia) 5,545 m.; 6) Russel (Jugosławia) 5,495 m.

Reprezentantka Polski Nowakowa nie osiągnęła minimum kwalifikującego do finału, które wynosiło 5,30 m. Nowakowa miała pierwszy i trzeci skok przekroczone, w drugim natomiast uzyskała słaby wynik — 5,18 m. Nowakowa sprawiła zawód, gdyż uzyskiwała na treningach skoki w granicach 5,50.

Rzut oszczepem. Finał zakończył się sukcesem Fini Rautavaara, który zdobył złoty medal olimpijski wynikiem 69,77 m. 2) Seymour (USA) 67,56; 3) Varszegy (Węgry) 67,30 m.; 4) Vesterinen (Finlandia) 65,89 m.; 5) Machlum (Norwegia) 65,32 m.; 6) Biles (USA) 65,17.

PIĘCIOBÓJ NOWOCZESNY

5-bój nowoczesny (jazda konna, szermierka, strzelanie, pływanie i bieg na przelaj), zakończył się bezapelacyjnym zwycięstwem kpt. Gruta (Szwecja), który w trzech konkurencjach zdobył 1 miejsce, a w ostatniej (bieg na przelaj) był ósmy.

Ostateczna klasyfikacja 5-boju: 1)

zwyciężył por. Weklin (Szwecja) 14:09,9 min., 2) por. Vilko (Finl.) 14:21,9 min., 3) kpt. Platon (Finl.) — 14:24,6 min., 4) mjr Moore 15:07,5

SZERMIERKA

Finał floretu w konkurencji indywidualnej zakończył się sukcesem szermierzy francuskiej, którzy zdobyli 2 pierwsze miejsca. 1. Buhhan (Francja) — 7 zwycięstw, 2. D'Orvola (Francja) — 5 zwycięstw, 3. Maszlay (Węgry) — 4 zwyc., 4. Voyd (Anglia) — 4 zwyc., 5. Bougnal (Francja) — 3 zwyc., 6. Di Rosa (Włochy) — 3 zwyc.

PŁYWANIE

400 m. dow. (mężczyźni): 1) Smith (USA) 4:41 rekord olimpijski; 2) Mac Lane (USA) 4:43,4. rekord olimpijski; 3) Marshall (Australia) 4:47,7; 4) Kadas (Węgry) 4:49,4; 5) Mitro (Węgry) 5:49,9; 6) Jany (Francja) 4:51,4.

100 m st. grzbiet. panów (przedbiegi) startowało 42 pływaków, z których 16 zakwalifikowało się do półfinałów.

I: 1) Wild (Pld. Afryka) 1:08,5 min., 2) Kievit (Holandia) 1:10,8 min., — II: 1) Bourke (Australia) 1:11,3 min. — 2) De Fonseca (Brazylia) 1:11,9 min. — III: 1) Brockway (Anglia) 1:09,2 min. 2) Chaves (Argentyna) 1:09,7 min. — IV: Stack (USA) 1:06,6 min., 2) Kinnear (Anglia) 1:09,7 min. — V: 1) Cowell (USA) 1:06,9 min., 2) Pirodley (Francja) 1:11,4 min. — VI: 1) G. Valerey (Francja) 1:07,4 min., 2) Patterson (USA) 1:09,3 min.

PIŁKA WODNA

Po wstępnych rozgrywkach w 6 grupach weszło do półfinałów 12 drużyn, które podzielono na 4 grupy:

I: Belgia, Szwecja, USA.
II: Holandia, Hiszpania, Indie.
III: Włochy, Węgry, Jugosławia.
IV: Francja, Egipt, Argentyna.

Pierwsze dwa zespoły z grup wchodziły do finału.

Pierwsze wyniki półfinałowe: Włochy—Węgry 4:3, Belgia—Szwecja 1:1, Holandia—Hiszpania 5:2, Francja—Egipt 3:3, Szwecja—USA 7:0, Hiszpania—Indie 11:1.

JACHTING

W ramach jachtingu uzyskano następujące wyniki: W kategorii „Lucioles”: 1) Szwecja — 1:28 godz., 2) Urugwaj — 1:28:55 godz., 3) USA — 1:30:27 godz., 4) Anglia, 5) Holandia.

Adamczyk, Gierutto, Kuźmicki na starcie 10-boju

W ramach konkurencji lekkoatletycznych startują we czwartek nasi 10-bojści Adamczyk, Gierutto i Kuźmicki w pierwszych konkurencjach — 10-boju: 100 m skok w dal, pchnięcie kulą, skok wzwyż i 400 m.

Dziennik reakcyjny nie wyszedł

Paryż, 5 sierpnia (P). W St. Etienne personel dzienników „Le Patriote” i „L'Espoir” oraz robotnicy miasta nie dopuścili do ukazania się b kolaboracyjnego pisma „La Tribune”. Związek zawodowy pracowników drukarskich zażądał od wydawców „La Tribune” wstrzymania się z wydawaniem pisma do chwili powzięcia decyzji przez władze związkowe

Czy nowa dewaluacja franka?

Londyn, 5 sierpnia (S). Koła bankowe i finansowe w Londynie przypuszczają, że wizyta dyrektora międzynarodowego funduszu monetarnego w Paryżu łączy się z nową zmianą kursu franka. Zwraca się uwagę na fakt, że zarządcy planu Marshalla zajmują się specjalnie kwestią kursów walut europejskich i starają się waluty te całkowicie sobie podporządkować. Przypuszczalnie pierwszym ich krokiem będzie obniżenie wartości franka.

KRONIKA KRAKOWSKA

Dobrodziejstwo nauki — dla wszystkich

Walka z ciemnotą i idącym za nią wstępnictwem trwa jeszcze po dzień dzisiejszy. Według danych statystycznych co ósmy człowiek w Polsce, a co pięćdziesiąty w Krakowie, jest bezradny wobec słowa pisanego. Organizowane są kursy dla analfabetów i otwarto dwie państwowe szkoły powszechne dla dorosłych, w których analfabeci mogą posłać naukę czytania i pisanie. Kilka tygodni temu na konferencji oświatowej w sprawie akcji zwalczania analfabetyzmu na terenie miasta Krakowa, omówiono w szczególności zasady walki z ciemnotą. Akcję tę prowadzi Inspektorat Szkolny miejski, który wzywa wszystkie instytucje z nim współpracujące na odcinku zwalczania analfabetyzmu o nawiązanie jak najściślej do ośmiu czynników w Polsce, a co pięćdziesiąty w Krakowie, szybciej kontaktu z Górną Radą Społeczną do zwalczania analfabetyzmu. Należy zatem delegować do Rady stałych delegatów biorących czynny udział w pracach tej nowej organizacji.

Wszystkie instytucje powinny przede wszystkim przeprowadzić rejestrację osób nie umiejących czytać i pisać i przy zastosowaniu wszelkich przysługujących im środków, nakłonić te osoby do wpisania się na kursy dla dorosłych. W akcji tej powinny również okazać swą pomoc szkoły, przedstawiając Inspektoratowi wykazy analfabetów. Granicę wieku ustalono od 16—50

lat życia. Równocześnie dodać należy, iż nauka odbywać się będzie z pełnym uwzględnieniem grup osób pod względem wieku, aby praca szkolna — zwłaszcza dla dorosłych — nie była kłopotliwa.

Instytucje powinny wyznaczyć z własnych szeregów kandydatów do współpracy z nauczycielami na kursach początkowej nauki czytania i pisanie. Należy ich zgłosić do Inspektoratu Szkolnego do 15 bm. Po nadesłaniu wykazu analfabetów, Inspektorat w porozumieniu z Górną Radą Społeczną zaplanuje sieć kursów na rok 1948-49. Instytucje, przedstawiając wykazy analfabetów, zapreliminują odpowiednie kwoty we własnych budżetach na zapowiedzianą akcję, celem powiększenia możliwości finansowych przewidzianych w budżecie państwa i budżecie Rady Społecznej. Wynagrodzenie nauczycieli na kursach opłacanych lub subwencjonowanych przez skarby państwa ewent. opłacanych przez związki zawodowe partii polityczne, organizacje społeczne i inne instytucje, będzie jednolite i uzgodnione z władzami szkolnymi.

Walka z analfabetyzmem obciąża państwo, jak najszerzej koła naszego społeczeństwa i wyrazić należy przekonanie, że wszystkie instytucje podojadą do tej sprawy należycie i razem z Inspektoratem Szkolnym Miejskim i Górną Radą Społeczną zorganizują na należytych poziomie nauczanie dla dorosłych.

Wczasy dzieci polskich z Francji

Na zaproszenie rządu polskiego przybyła do Polski duża partia dzieci polskich z Francji. Dzieci podzielone na grupy, spędzają obecnie wakacje wraz z dziećmi naszymi na koloniach i obozach.

Na terenie województwa krakowskiego przebywa kilkadziesiąt dzieci na całorocznej kolonii prowadzonej przez PCK w Przegorzalach oraz w zakładach dla dzieci w Zakopanem, Sułkowie, Izdebniku. Dzieci otoczone są troskliwą opieką i korzystają z wypoczynku w pięknych okolicach.

Ostatnio PCK w Nowym Targu zorganizowało w Sromowcach Wyżnych w Pieninach półkolonię dla miejscowych dzieci, połączoną z ich dożywianiem. Z półkolonii korzystają dzieci ofiar powodzi i opiekuje się nimi z ramienia miejscowego Koła Młodzieży PCK, Aleksandra Smereka.

Świat pracy na WZO

Po odbyciu pierwszej zbiorowej wycieczki referatów kulturalno-oświatowych OKZZ na Wystawie Ziem Odzyskanych we Wrocławiu, zorganizowane zostaną masowe wycieczki do Wrocławia. Mają one na celu zapoznanie robotnika z przeglądem prac na Ziemiach Odzyskanych. W miesiącu sierpniu wyjadą 4 nadzwyczajne pociągi na Wystawę do Wrocławia, a to 7, 14, 21 i 28 bm. Zainteresowane związki zawodowe powinny zgłosić uczestników na dwa tygodnie przed wyjazdem wycieczki. Opłata wynosi 1.850 zł, którą należy wraz z listami uczestników składać w Wydz. Kultury i Oświaty OKZZ, Kraków, Karmelicka 1.

Przestrzeganie przez wycieczki planu przewozu

Udostępnienie wczasów dla szerokiego mas pracowniczych, liczne przejazdy na kolonie letnie, obozy harcerskie i różnego rodzaju zjazdy w miesiącach letnich powodują wzmożenie ruchu pasażerskiego na kolejach. Pomimo wciąż jeszcze występujących trudności natury technicznej, spowodowanych wojennymi zniszczeniami, administracja kolejowa chce zapewnić przejazd licznym wycieczkom ułożoną plan przewozów, zaś uswiadomieni obywatelsko kolejarze współzawodniczą w sprawnym wykonaniu tego planu.

Każda zgłoszona wycieczka otrzymuje od zawiadowcy stacji plan przewozu. Plan ten przewiduje i zapewnia miejsce w ustalonych pociągach, z uwzględnieniem przesłania w stacjach węzłowych. Jeśli jednak wycieczka samowolnie przerwie podróż i wysiadzie na stacji pośredniej a potem tego samego lub następnego dnia zgłasza się do pociągu nie przewidzianego dla niej pociągu, wywołuje przez to zamieszanie w dziennym planie przewozu, zajmując miejsce innej wy-

Kto pragnie kształcić się na wydz. politechnicznych

Osoby ubiegające się o zakwalifikowanie na studium wyższych wydziałów politechnicznych ze skierowaniem na wydziały architektury, inżynierii i komunikacji, powinny składać podania w Państwowej Komisji Kwalifikacyjnej do 20 bm. w lokalu katedry maszynoznawstwa i wydziału komunikacji, ul. Warszawska 24, w godz. od 13—14 u dyrektora asystenta, względnie w czwartki bezpośrednio u dyrektora studium wstępnego.

Studium wstępne ma za zadanie umożliwienie studiów wyższych tym kandydatom, którzy nie posiadają świadectwa ukończenia szkoły na poziomie licealnym, osiągnęli 21 lat, a nie przekroczyli 32 lat życia, mają za sobą co najmniej 1 rok pracy zawodowej w charakterze pracownika w zakładzie publicznym lub prywatnym. Jako pracę uwzględnia się również pracę na roli w gospodarstwie rodzinnym, stwierdzoną przez Związek Samopomocy Chłopskiej, a ponadto albo pochodzą z środowiska, które miało utrudniony dostęp do nauki lub wykazały się pracą społeczną w organizacjach społecznych, młodzieżowych lub innych, ewent. służyli w wojsku w czasie wojny, brali udział w walkach o wolność i demokrację, bądź przebywali w niemieckich obozach koncentracyjnych jako więźniowie polityczni.

Egzaminy przed państwowymi komisjami kwalifikacyjnymi odbędą się w okresie od 20 bm. do 10 września br. Do podania o dopuszczenie do egzaminu przed państwową komisją kwalifikacyjną należy dołączyć wymagane załączniki. Informacji można nasygnąć na wydziałach politechnicznych Akademii Górniczej w Krakowie.

Prognoza pogody na dzień 5 sierpnia

Zachmurzenie zmienne z możliwością opadów pochodzenia burzowego. Maksymalna temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 stopni. Słabe lub umiarkowane wiatry zachodnie, i północno-zachodnie.

Z teatru

Teatr „Syrena“

Ze wszystkich przedstawień rewii, jakie widziliśmy w lecie w Krakowie — „Ladacznicy z zasadami” stanowią osobną pozycję — występ



St Górski

„Syreny” najbardziej przypominał mi nasz dawny kabaret od „Qui-pro-quo” aż do „Cyrylika”. Nie tylko dlatego, że Rudzki reprezentuje typ konferansjera bardzo udany i rozbawiający swą melancholijną dyskrecją, że Janowski „odstawia” do złudzenia Dymkę w tegoż udanym duplikacie, że Stefania Górską i Jadzia Andrzejewską przypominały nam uroczy i dziś już na polu zapomniany kunszt piosenki.

Teksty — tym razem niektóre nowe teksty były na poziomie. Nie wszystkie co prawda. Ze skeczów „Jak kryształ” i „Coctail” reprezentują dość przeciętną klasę, natomiast „Tragedia warszawska” spółki autorskiej T. K. Ratocki, z zakończeniem stosownie do gustu słuchaczy, prześlizgując się zgrabnie poprzez rozmaite niebezpieczeństwa, jest niewątpliwie dziełem talentu. Z tekstem piosenek jest gorzej. Te co naprawdę były dobre, znamy już od dawna. Innym urok St. Górskiej, wiecznie młodej i pełnej temperamentu, oraz J. Andrzejewskiej, niezrównanej interpretatorki warszawskiej „dziewczynki” — musiał dodać rumieńców.

Wkładka szopkowa „Wgląd w rząd”, ujęta jako rozmowa Rudzkiego z „czynnikami miarodajnymi” była arcydziełem równowagi między uprzejmością i złośliwością. Na całe przedstawienie publiczność reagowała żywo i inteligentnie.

K. PIOTROWSKI

Krakowscy harcerze w akcji HSP na Orawie

Prace podjęte przez harcerzy Hucia Kraków-Powiat w ramach Harcerskiej Służby Polsce na Ziemi Orawskiej dobiegają końca. Odano już do użytku władcom i miejscowej ludności szkołę w Plekielniku, pow. Nowy Targ, która została doprowadzona do stanu używalności rękami kilkunastu harcerzy. W ciągu 3500 harcersko-godzin załadowano podwórze, wywieziono stopy gruzów, zrobiono boisko do siatkówki, naprawiono rowy przydrożne, urządzono ogródek i posadzono drzewka przed budynkami, zrobiono ławki i kosze na śmiecie, a wreszcie wymytno i wyszorowano podłogi, okna i ławki oraz przekazano pomoc naukową, wykonane rękami młodych artystów.

Pomyślny i zgodny z planem przebieg mają również prace przy drodze. Dotychczas naprawiono mimo niesprzyjającej pogody około 150 m bieżących drogi wiejskiej i zbudowano trzy kładki.

Nie pozostają również w tyle zastępy pracujące w lesie. Prowadząc zaciętą walkę z plagą szkodników, oczyszczono blisko trzy ha użytków leśnych.

Podkreślić należy zapał, z jakim młodzież wykonuje powierzono jej zadania. Wielu harcerzy przekroczyło już poważnie wyznaczoną normę, zdobywając specjalne plakety HSP oraz nowe sprawności.

Komunikaty

DYŻUR LĘKARZA-POŁOŻNIKA UBEZPIECZALNI SPOŁ.: dnia 5 sierpnia — dr Jadwiga Czesnowska, Rynek Główny 7, m. 9.

We wszystkich innych nagłych zachorowaniach w nocy należy wezwać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni, nr tel. 570-70.

DYŻURY APTEK: Rynek Główny 22, Szczepańska 1, Karmelicka 23, Rakowicka 12, Długa 66, Kościuszki 18, Krakowska 19, Kazimierza Wielkiego 78, Rynek Podgórski 15, Borek Fałęcki — ul. Główna 344.

ZARZĄD ODDZIAŁU MIEJSKIEGO TUR organizuje dla swych członków wycieczkę na Wystawę Ziem Odzyskanych w dniach 17 i 18 bm. Informacje i zgłoszenia w sekretariacie TUR, Garbarska 1, do dnia 12 bm.

WYCIECZKA DO RABSTYNA I PUSTYNI BĘDOWSKIEJ dla swych członków i sympatyków organizuje Polskie Tow. Krajoznawcze w niedzielę 8 bm. Zgłoszenia i informacje w lokalu Koła, Górska 64, parter, w piątek 6 bm, godz. 18—19.

ZARZĄD KOŁA KRAKOWSKIEGO PZWP organizuje z końcem sierpnia br. wycieczkę na wystawę do Wrocławia z równoczesnym zwiedzeniem obozu w Gross-Rosen dla członków Koła. Zgłoszenia w sekretariacie Związku pok. nr 7.

KALENDARZYK IMPREZ

na czwartek 5 sierpnia

TEATR. Miejski Stary Teatr — godz. 19.30: „Człowiek za burtą” A. Cwojdzińskiego (gościnne występy artystów scen warszawskich). Teatr Powszechny TUR — godz. 19.30: „Wgląd w Rząd” (gościnne występy łódzkiego teatru „Syrena”).

WYSTAWY. Wystawa bielizna artystów krakowskich oraz wystawa zbiorowa Br. Bryknera i I. Zbigniewowej — w Pałacu Sztuki, codziennie w godz. 10—18. Wystawa „Włosna Ludów” 1846—1849 — w Muzeum Historycznym m. Krakowa, św. Jana 12. — Wystawa prac Piotra Michałowskiego — w Muzeum Narodowym w Sukiennicach — codziennie w godz. 10—14. — Wystawa zabytkowych tkanin ceramiki, mebli, szkła i wyrobów metal. — w Miejskim Muzeum Przemysłu Artystycznego, Smoleńsk 9, codziennie w godz. 10—14. — Wystawa oręża polskiego od Chrobrego do Kościuszki — w Muzeum Narodowym, Al. 3 Maja 1.

KINA. Sztuka: „Kwiat miłości”, Gdańsk: „Powrót”, Świt: „Głęboki piasek”, Apollo: „Moja miła”, Udecha: „Dragonwyk”, Wanda: „W pogoni za mężem”, Warszawa: „Okoliczności łagodne”, Wolność: „Wesoły pensjonat”. Początek seansów: Świt: godz. 15, 17.30 i 20, Wanda: 15.30, 17.45 i 20, we wszystkich pozostałych kinach o godz. 16, 18 i 20.

KINO AKTUALNOŚCI w sali Apollo: Najnowsza Polska Kronika Filmowa: Bułgaria-Polska. W morskich głębinach, Słońce, ziemia i księżyc. Początek o godz. 12, 13 i 14. Wstęp 35 złotych.

DZWIĘKOWE KINO OŚWIATOWE (Górnarska 1): Program jak w kinie Aktualności. Początek o godz. 17, 18.30 i 20.

BEZPŁATNA CZYTELNIJA prasy codziennej krajowej i zagranicznej, czasopism naukowych, fachowych, tygodników ilustrowanych: TUR, ul. Garbarska 1. Otwarta codziennie od godz. 12—20.

NAJWAŻNIEJSZE AUDYCJE

na piątek 6 sierpnia

Godz. 7.20: Poradnik domowy — oprac. M. Jeziorska. 9.15: Koncert żywych. 12.25: Recital klarinetowy Józefa Madaja; przy fortep. H. Szperka. 12.45: IV audycja z cyklu: „Kompozytor tygodnia — Franciszek Schubert”. 14.30: „Odpowiedzi na listy”, pióra I. Szczepańskiej. 15.30: „Chrońmy przyrodę ojczystą”. 16.30: „Fizjologia odpoczynku”, pogadanka. 16.35: Muzyka powanna. 16.45: Audycja dla chorych. 17.15: Koncert dla przyrodników świata pracy. 18.00: „Mówi Wystawa Ziem Odzyskanych”. 18.30: Audycja organizacji „Służba Polsce”. 19.00: Melodie z oper Verdiego. 19.15: Koncert rozrywkowy. 22.40: Komunikat z XIV Olimpiady.

RYDZE solone i marynowane ŚWIEŻE OGÓRKI w zimie

najsmaczniejsze według wskazówek „PORADNIKA NA CODZIEŃ”

„PRZETWORY OWOCOWE”

Wydaw. „Mody i Życia Praktycznego”. Do nabycia we wszystkich punktach sprzedaży i księgarniach. Cena 50 zł. 269W1

DZIENNIK SPORTOWY

Wszyscy sportowcy muszą umieć pływać!

Akcja nauki pływania, wobec pewnej opieszałości ze strony przede wszystkim klubów, postępuje powoli. Obowiązkiem jednak każdego sportowca będzie nabranie umiejętności pływania. Sprawę tę reguluje w Krakowie ostatnie zarządzenie Woj. Urzędu K. według którego każdy czynny sportowiec, członek klubu sportowego, będzie obowiązany nauczyć się pływać lub przejść kurs instruktorski pływania. Sportowcy, którzy do dnia 15 września br. nie wykażą się zaświadczeniami o odbytych próbach sprawności pływania, lub ukończeniu kursu instruktorskiego w ramach akcji masowej nauki pływania, nie będą dopuszczani przez władze sportowe do udziału w innych działach sportu.

Wszystkie więc organizacje sportowe na terenie Krakowa w interesie swych członków oraz własnym, powinny przystąpić do jak najszybszego załatwienia tej sprawy.

Kto wejdzie do ligi?

TERMINARZ ROZGRYWEK

Jeszcze brakuje w tej chwili mistrza gr. III, w rozgrywkach o wejście do puli finałowej, z której 2 pierwsze drużyny zakwalifikują się do I ligi piłkarskiej, terminarz jednak już został ustalony.

22. 8 Skra—Szombierki; PTC—Lechia.

29. 8 Szombierki—PTC; Lublinianka—mistrz gr. III.

5. 9 Skra—Lechia; mistrz grupy III—PTC.

12. 9 Lechia—Szombierki; mistrz gr. III—Skra.

19. 9 Szombierki—mistrz grupy III; PTC—Skra.

26. 9 Skra—mistrz gr. III; Szombierki—Lechia.

3. 10 Lechia—PTC; mistrz grupy III—Szombierki.

10. 10 Szombierki—Skra; PTC—mistrz gr. III.

24. 10 Skra—PTC; mistrz gr. III—Lechia.

31. 10 Lechia—Skra; PTC—Szombierki.

Gospodarze zawodów na I miejscu.

Drobny nadal mistrzem Czechosłowacji

W Pradze zakończyły się międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Czechosłowacji, w których brali udział również tenisiści węgierscy i jugosłowiańscy.

W finale gry pojedynczej, zeszłoroczny mistrz — Drobny pokonał Stolpę (Węgry) 6:4, 6:1, 6:8. Drobny pokonał w półfinale swego rodaka Zabrodzkiego 6:4, 6:2, 6:2, a Stolpę wygrał z Mittem (Jugosławia) 7:5, 2:6, 1:6, 7:5, 6:4.

Finał gry pojedynczej kobiet przyniósł zwycięstwo Węgierce Erdoedy nad Zdziałową (Czech) 6:1, 6:3. W konkurencji tej nie startowała zeszłoroczna mistrzyni, Węgierka Kormoczy.

W grze podwójnej mężczyzn zwyciężyła para jugosłowiańska Mitic — Pallada, bijąc w finale Solca i Krajcika (Czech) 6:2, 6:2, 6:2. W grze mieszanej tytuł zdobyła para Erdoedy—Katona (Węgry), która pokonała parę czechosłowacką Tondova—Zabrodzky 6:2, 6:3.

Zapaśnicy węgierscy w Polsce

Trzy wielkie imprezy zapaśnicze organizuje Polski Związek Atletyczny, pod koniec sierpnia i w pierwszej połowie września. Mistrzostwa Polski w zapasach i podnoszeniu ciężarów wyznaczone zostały na 27 i 28 bm. Z okazji trwającej Wystawy Z. O. zawody te odbędą się we Wrocławiu u m. mistrzostwa Ziem Odzyskanych. W dwudniowym turnieju wezmą udział reprezentacje wszystkich okręgów oraz zeszłoroczni mistrzowie Polski.

Ciekawie zapowiadają się również dwa spotkania międzynarodowe z zapaśnikami węgierskimi, występującymi jako reprezentacja Budapesztu.

11 września odbędzie się mecz Wrocław — Budapeszt we Wrocławiu, 14 zaś Węgry gościć będą w Warszawie, gdzie rozegrają spotkanie z reprezentacją miasta.

Ten ostatni mecz będzie spotkaniem rewanżowym, za występ Polaków w Budapeszcie po Igrzyskach Bałkańsko-Srodkowo-Europejskich.

Atrakcyjność tych spotkań podnosi fakt, że w obu wypadkach składami drużyn będą równoznaczne z reprezentacjami państwowymi Polski i Węgier.

TRENINGI SEKCJI BOKSERSKIEJ TS WISŁA zostały wznowione z dn. 2 sierpnia i odbywają się na boisku TS Wisła w każdy poniedziałek, środe i piątek w godz. od 19—21. Zgłoszenia nowych członków w godzinach wyżej podanych.

Nowe transporty repatriantów przybyły do kraju

W dniu 1 bm. przybył do Szczecina na punkt repatriacyjny PUR transport repatriantów z Westfalii. W transporcie tym znajdują się 154 rodziny oraz 39 samotnych. Wśród emigrantów większość stanowią robotnicy rolni, którzy przed laty wyemigrowali z kraju na zachód w poszukiwaniu pracy zarobkowej.

Pociągami specjalnymi PCK przybyli również do Szczecina transporty 542 repatriantów z Lubeki. W transporcie tym znajdują się repatrianci z amerykańskiej i angielskiej strefy okupacyjnej. W drodze do kraju znajduje się transport ok. 500 repatriantów z Francji. Przeważa wśród nich element górniczy. Prawie wszyscy zostaną oni osiedleni w Kłodzku.

Przybyli po załatwieniu formalności, związanych z otrzymaniem dowodów osobistych, rozjeżdżają się indywidualnie do domów. PUR zapatrzuje ich w zasiłki pieniężne, paczki odzieżowe oraz żywność.

Pragnącym osiedlić się na Ziemiach Zachodnich PUR ułatwia nabywanie gospodarstw rolnych, a także dopomaga w otrzymywaniu długoterminowych pożyczek rolnych.

Ulice Warszawy zatrzymają dawne nazwy

W Warszawie odbyło się pierwsze posiedzenie nowopowołanej obywatelskiej komisji zmian nazw ulic stolicy. Zgajając zebranie wiceprzewodniczącą Stołecznej Rady Narodowej, Zygmunt Dworakowski, podkreślił, iż impulsem do odwołania się do szerokiej opinii publicznej było niezadowolenie ze zmian nazw ulic przeprowadzonych dotychczas, co znalazło swój wyraz również na łamach prasy.

Po dyskusji komisja wypowiedziała się przeciwko zmianom nazw u-

lic, związanych z historią, przeszłością, kulturą narodu polskiego. Uznała natomiast, że mogą być zmienione nazwy ulic o brzmieniu wrogim Polsce Ludowej, albo nazwy, których nie związane z Warszawą, ani z historią Polski.

Na wniosek red. Antoniego Pisarskiego komisja uchwaliła wniosek, aby wszystkie czynności, związane ze zmianami nazw ulic przez dotychczas powołane do tego instytucje zostały wstrzymane. Wniosek ten przyjęto jednomyślnie.

Największy w Europie ośrodek leczenia gruźlicy

Zespół sanatoriów w Bukowcu k. Kowar na Ziemiach Odzyskanych jest największym ośrodkiem chirurgicznego leczenia gruźlicy płuc nie tylko w Polsce, ale i w Europie. Materiał chirurgiczny przypadków chorobowych wypracowany w sanatorium, jest dziś najobfitszy w Polsce, sam zaś zakład stał się poważnym ośrodkiem naukowo-szkoleniowym, do którego są kierowani lekarze na przeszkolenie w zakresie chirurgicznego leczenia gruźlicy płuc.

Wielka żywotność Uniw. Wrocławskiego

Wydział Lekarski Uniwersytetu Wrocławskiego posiada obecnie 1300 studentów oraz 28 obsadzonych katedr. Członkowie jego biorą udział w wielu towarzystwach naukowych. Przy wrocławskim Towarzystwie Naukowym, które posiada charakter akademii, znajduje się specjalny Wydział Lekarski, odbywający posiedzenia naukowe raz na miesiąc. Istnieją również: Towarzystwo Lekarskie, oddział wrocławski Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika oraz oddział wrocławski Towarzystwa Fizjologów Polskich.

W poszczególnych klinikach odbywają się co tydzień posiedzenia naukowe, często wspólnie z przedstawicielami innych klinik.

Mrożenie owoców i warzyw na zimę

Olbrymnia Polska Zamrażalnia Owoców w Strzelinie pod Wrocławiem intensywnie przygotowuje się do sezonu zimowego. Dotychczas zamrożono już ok. 50 ton zielonego groszku, 20 ton fasoli i kilka ton wiśni.

Po raz pierwszy w Polsce zamrożone zostały truskawki i maliny. Z projektowanego mrożenia brzościwni i moreli musiano zrezygnować z powodu złego urodzaju. W zeszłym roku zamrożono ogółem

350 ton owoców i jarzyn w tym roku natomiast zamrożonych zostanie około 400 ton.

Mrożone pomidory będą w tym roku lepsze niż w roku ubiegłym, ponieważ zastępuje się nowy system mrożenia i do przeróbki zużyje się tylko najlepsze gatunki, tzw. pomidory jablekowe. Największą część mrożonych produktów będą stanowiły ogórki, najmniejsza — jabłka i wiśnie, gdyż na ogół urodzaje na te owoce zawiodły.

W kilku wierszach

FINOWIE PRZY ODBUDOWIE WARSZAWY. Międzynarodową Brygadę Młodzieży Zagranicznej, odbudowującą Warszawę wspólnie z brygadami „Służby Polsce” powiększyła delegacja młodzieży fińskiej. Namoty dla Finów stanęły na terenie parku Traugutta, obok namiotów Duńczyków, Norwegów i Węgrów.

ZJAZD DYREKTORÓW PDW WE WROCŁAWIU. W połowie sierpnia odbył się we Wrocławiu trzydniowa konferencja dyrektorów Powiatowych Domów Towarowych. Udział w niej wezmą przedstawiciele naczelnej dyrekcji PDT oraz około 100 dyrektorów poszczególnych placówek PDT z całej Polski. W czasie zjazdu zostaną wygłoszone referaty,

obrazujące organizację i technikę pracy w Powszechnych Domach Towarowych.

WYŻSZE STUDIA PEDAGOGICZNE. Trzyletnie studium w Wyższych Szkołach Pedagogicznych nabiera szczególnego znaczenia w związku z nową reformą szkolnictwa, która przewiduje 11-letnie szkoły podstawowe. Ten nowy typ szkoły ogólnokształcącej wymaga nauczyciela specjalisty, gruntownie przygotowanego pod względem dydaktycznym. Zadanie to spełnić mają Wyższe Szkoły Pedagogiczne. Absolwentom Hceów ogólnokształcących, którzy pragną poświęcić się studiom pedagogicznym, udziela bliższych informacji Sekretariat Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Sobieskiego 18/19.

Wełno posady

DYREKCJA Gimnazjum w Pilźnie poszukuje zaraz nauczycieli do matematyki i fizyki i jacy z geografii. Warunki: plac państwowy, dodatkowy Komitetu Rodzicielskiego w gotówce i prowiantach — ryczałt na przeniesienie. Samotny lub bezdzietne małżeństwo mieszkające w internacie i utrzymanie dla opiekuna internatu. Podania do Kuratorium w Rzeszowie — przez Dyrekcję Gimnazjum w Pilźnie. 7548k-3

KANCELISTÓW, magazynierów poszukuje Zespół P.N.Z. Woźnice. Wynagrodzenie dobre. Podania życiorysem i kserowat majetek Woźnice, poczta Mikołajki koło Mława, woj. Olsztyn. 23450-2

FABRYKA według wzoru, sile tylko pierwszorzędnej przyjmie „Tęcza”. Kraków, Czarnowiejska 72. 23480-3

CHŁOPCA do praktyki przyjmie. Restauracja, Suderowa, Kraków Lwowska 45. 23492-2

POTRZEBNY chłopiec do praktyki piekarskiej. Zgłoszenia Kraków, Topolowa 34 Piekarnia. 23591

POTRZEBNA dziewczyna do kawiarni oraz kucharki na 14 dni w zastępstwie. Wiedomości: Kraków, Mały Rynek 7. Kawiarnia. 23594

DYREKCJA Państw. Koed. Gimnazjum i Liceum Handlowego w Nowym Targu poszukuje nauczyciela (ja) organizacji handlu. — Piekna górka okolica, warunki materialne dobre. Z powodu trudności mieszkaniowych posada nadaje się tylko dla osób stanu wolnego. 23494-2

PRACOWNICA domowa na wyjazd do Raby potrzebna zaraz. Lenartowicza 13, m. 14. 23610

PRZEDSTAWICIELA podróżującego, energicznego z branży galanterijnej (krawaty) za zabezpieczeniem na dobrych warunkach przyjmie natychmiast. — Zgłoszenia: „WSPOLNOTA”, pl. Wszechświat 3 pod „209”. 23615

WYTWÓRNIĄ lodów „Misek” przyjmie na dobrych warunkach do roznoszenia lodów. Zgłoszenia Kraków, Krakowska 36. 23614-3

WZMIANKA O PRZETARGU

Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno-Melioracyjnych w Nowym Sączu ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie 2 (dwóch) studni rurowych (wierconych) w gr. Sietwiny ad Krynica. Przetarg odbędzie się dnia 18 sierpnia 1948 r. o godz. 10-tej, w biurze Rejonowego Kierownictwa Robót Wodno-Melioracyjnych w Nowym Sączu, ul. Długosza 10. Tamże w godzinach urzędowych można otrzymać załączniki ofertowe oraz szczegółowe informacje.

Oferty w zalakowanych kopertach, z napisem: „Oferta przetargowa na wykonanie 2 studni rurowych w gr. Sietwiny ad Krynica” z dowodem wpłaty wadium, względnie o gotówce w wysokości 1 proc. oferowanej sumy, należy składać do skrzynki ofertowej w kancelarii Rejonowego Kierownictwa Robót Wodno-Melioracyjnych w Nowym Sączu do dnia 18 sierpnia 1948 r. godz. 9.30. Rejonowe Kierownictwo zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferty, podziału między kilku oferentów oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i wypłaty jakiegokolwiek odszkodowania.

Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno-Melioracyjnych w Nowym Sączu

ŚLEDZIE

szkockie Matties, wzgl. Matfullis beczki 115 kg netto po 20.200.— zł. łącznie z beczką loco Szczecin dostarcza „REKIN” SZCZECIŃSKI HANDEL RYBNY, Sp. z o. o. Szczecin, Kolumbia 4 — Tel. 30-94. 755k-3

Sprzedaż

STREPTOMYCYNĘ sprzedam. Kuletek 12 mieszkanie 8 — skrzydło, nowego domu. 23611

JADALNIE orzechową, szafę kombinowaną, tapczan — szafę ubraniową, biurko orzechowe, stół rozbudowany — okazjonalnie sprzedam. „Meblomik”, Kraków, Podwale 5. 7532k-2

SACHARYNĘ pastylkową — sproszkowaną, krystaliczną dostarcza odwołanie Edward Kossowski, Skład Komisyjny, Bielsko, Solna 10. 23048-6

MEYNAZARZ przybory myślistkie, artykuły techniczne — dostarcza „Młynarstwo”. Kraków, św. Filipa 13. 23131-10

SPRZEDAM jadalnię, szafę kombinowaną, szafę trójdzielną, tapczany oraz przybory meblowe. — Wiedomości Kraków, św. Gertrudy 14 — Tapicer. 23190-4

SZCZESLIWE obrączki złote, srebrne i double w dużym wyborze — najtaniej poleca Gajewski, Kraków, Starowińska 26. 23437-4

OKAZJA! Tapczan dwuosobowy, piękny, otomane, 6 materacy włóściennych sprzedam. — Kraków, Krakowska 46/5. 23439

PIANINO czarne nowoczesne sprzedam niedrogo. Kraków, Nowowiejska 20/1. 23563-2

DO sprzedania wytwórnia wody sodowej i lemoniady w Krakowie. Dziennik Polski „Nr. 23451”. 23451-2

ZEGAREK sprawdzony i wyregulowany kupisz najtaniej w Firmie „El-Wu”, Kraków, Floriańska 25. 23554-6

PIANINO pancerne NATYCHMIAST tanio sprzedam. — Starowińska 75/2. 23558-3

WYSŁAMY każdemu samouczki: gry na harmonii 350.— Robót na drutach 60.— Nauki tańców 120.— Wzrośnięcia kart 230.— Domowy wyrób win (ogód, owoców, żyta) 120.— Informator motocyklowy 340.— Kabała do wzięcia 40.— Doliczamy koszty zaliczenia 70.— Księgarnia Wyżkowska, Kraków, Skrzyka 212. 23422

WÓZKI waskatorowe pojemności 0,75 m³ wraz torami sprzedam. Tel. 506-84 lub Dziennik Polski „Nr. 23619”. 23619-3

MOTOREK kajakowy „Sache” sprzedam 100 cm³ 2,5 KM kompletny. Kraków, ul. Floriańska 32/16. Od 16—17. 23620

OTOMANY, fotel-łóżko, kołdry poleca Dembiński, Kraków, Floriańska 26. 23622

OBRAZKI złote, ślubne poleca Magazyn, Kraków, Stradom 23, 1 p. 23625-4

SPRZEDAM dwa kotły pasteryzacyjne i 3 baseny. Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 23639”. 23639-3

FOKSA ostrowłosego, szczeniaka sprzedam w dobre ręce. Kordeckiego 4/11 od 16—18. 23640

SPRZEDAM przyczepkę do samochodu nośność 500 kg. Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 23638”. 23638-3

SPRZEDAM psa Bernarda 11 miesięcznego okazłego. — Kraków, Basztowa 3/15. 23628

Lokale

ODSTĄPIE z powodu wyjazdu sklep — sprzedaż rzeczy używanych — Głucholazy, Skłodowskiej 2. 7531k-3

SPOKOJNY pan poszukuje komfortowego, niekurującego pokoju. Wypłaćalny. Dziennik Polski „Nr. 23595”. 23595-3

BEZ czynszu oddam dwa pokoje kuchnię, łazienkę, ogród — dziesięć minut od tramwaju 2 w zamian za podobne śródmieście. Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 23508”. 23508-3

POKOJ z kuchnią Łódź zamienię na Kraków. Hertel, Łódź, Kilńskiego 50. 7562k

POKOJ z kuchnią komfort poszukiwany, zwrot kosztów remontu. Zgłoszenia kierować: Firma „Roma”, Mazowiecka 41. 23616-3

MIESZKANIE 3-4 pokojowe komfortowe zamienię na takie dwupokojowe. Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 23618”. 23618-3

MŁODY kawaler poszukuje pokoju przy rodzinie z utrzymaniem. Zgłoszenia Płoszczak, Kraków, Kościuski 55 m. 15. 23632

ZAMIEŃ pokój kuchnię — słoneczne, ciepłe Starowińska na dwa pokoje. Zgłoszenia Floriańska 43, szlifarnia. 23495

Nauka i wychowanie

WAKACYJNY kurs planowania na maszynach Polskiej YMCA — Kraków, Krowoderska 8. 23206-10

WPISY do Jednocznej Żeńskiej Szkoły Gospodarczej Siostr Służebniczek NMP. w Staniątkach k/Krakowa — przyjmują dyrekcja szkoły od 6 sierpnia 1948 r. Bliższych informacji udziela dyrekcja. Na odpowiedź należy dołączyć znaczek pocztowy. 23510

SPRZEDAM tani dom murewany, 9 ubikacji. Floriańska 20/3. 23509

ROSYJSKIE NOWOŚCI WYDAWNICZE
TECHNIKA,
MEDYCINA,
LITERATURA
PIĘKNA
poleca
KSIEGARNIA „CZYTELNIKA”
Kraków, Pl. Mariacki 9
tel. 555-76
529gr

Teatry - Imprezy artystyczne

„CZŁOWIEK ZA BURTA” w Miejskim Starym Teatrze

Dziś o godz. 19.30 na dużej sali Starego Teatru grana jest doskonała komedia Antoniego Cwojdzickiego w wykonaniu artystów warszawskich: Danuty Korolewicz, Stanisława Janowskiego i Wacława Ścibora. „Człowiek za burtą”. Komedia ta grana 117 razy w Warszawie, cieszyła się dużym powodzeniem. Zniżki ważne. 7567k

W sali Teatru Powszechnego TUR ul. Karmelicka 4

Ostatnie dni gościnnych występów Teatru „SYRENA” z programem satyry politycznej pt.

„WGLAD W RZĄD”

7576k

Teatr „OPERETKA”, Lubiec 48, o. 19.30
Od soboty dnia 7. VIII. br. przepiękna operetka z muzyką Franciszka Schuberta

„DOMEK TRZECH DZIEWCZĄT”
Przedpremierę bilefów „Gospoda Aktorów”, ul. 1 Maja Nr. 4 codziennie od 11-tej. W kasie teatru od godz. 17-tej w dniu przedstawienia. 7564k-2

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RUK — Nowy Sącz na nazwisko Pałki Anty, Sanki, 23. 12. 1911 w Pótręczkach, pow. Limanowa. 2401a

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rejestracyjną i książeczkę wojskową wystawioną przez RUK Sanok. Proźny Wiktor, Nadolany, pow. Sanok. 2402a

ZGUBIONO kartę RUK Wadowice oraz kartę repatriacyjną na nazwisko Wyka Antoni, Leśnice Nr. 8. 23624

SKRADZIONO torebkę z dokumentami w garderobie na Azorach na nazwisko Szczurek Maria, Kraków, Pijarska 13. 23612

ZGUBIONO zaświadczenie rejestracyjne RUK Kraków na nazwisko Matyja Władysław, Kraków, Kazimierza Wielkiego 77b. 23627

ZGUBIONO legitymację kolejową na nazwisko DZIĘDZIARA Jan, Kraków. 23636

UNIEWAŻNIAM się legitymację urzędową Nr. 335 wystawioną 1 stycznia 1948 roku przez Izbę Skarbową w Krakowie na nazwisko Czernecki Jan kontraktowy rejestrator Urzędu Skarbowego w Myślenicach i zaświadczenie rejestracji w R.K.U. Kraków-Powiat. 7569k

ZGUBIONO dowód osobisty na nazwisko Sarnawska Genowefa, Stomnki. 23600

ZGUBIONO dowód osobisty na Wólc Duchackiej na nazwisko Mieszaniec Julian, Płaski Wielkie Nr. 43. 23497

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK Kraków na nazwisko Kubik Józef. 23500

ZGUBIONO zaświadczenie rejestracji — wydane przez RUK Kraków-Miasto na nazwisko Babula Franciszek. 23496

ZGUBIONO dowody osobiste na Wólc Duchackiej na nazwisko Mieszaniec Julian, Płaski Wielkie Nr. 43. 23497

ZGUBIONO legitymację wojskową RUK Kraków na nazwisko Kamiński Konstanty zamieszkały Kraków, Zamojskiego 27. 23598

SKRADZIONO dowód osobisty Nr. 074184 Tylica przy wstawianiu do autobusu krynickiego z Tarnowa Węgrynowicz Zofia. 23506

ZGUBIONO torebkę czerwioną, legitymację Z.Z.W. na zwieszko Gurbisz Benedykt — Józefińska 15, piekarnia — Upraszam o zwrot za wynagrodzeniem. 23601

SKRADZIONO kartę rejestracyjną RUK Kraków na nazwisko Nowak Jerzy. 23603

ZGUBIONO indeks UJ wydział lekarski na nazwisko Wojciechowska Sabina. 23607

ZGUBIONO zaświadczenie rejestracyjne RUK Kraków, Miastowicza Tadeusz. 23634

ŚLEDZIE „Matjasy” solone „Matjasy”

pierwszorzędnej jakości, w beczkach netto po 120 kg, po najniższych cenach poleca:

» WĘGORZ «
GDYNIA, PORT RYBACKI tel. 26-36 7572k



Wrocławska Redakcja
„Dziennika Polskiego”
ul. Jackowskiego 14
godz. 14-15, tel. 81-81

5 sierpnia

w czasie trwania Wystawy ZO Wrocław stał się drugą stolicą naszego państwa. O nim najwięcej się mówi i pisze. Ogniskuje się w nim dzisiaj życie polityczne, kulturalne i gospodarcze całego kraju. We Wrocławiu dokonano się zjednoczenie polskiej, we Wrocławiu

odbywają się teraz ważne imprezy kulturalne. Pisaliśmy już o tym wiele. Zwracamy uwagę na zapowiedziane wydarzenia o charakterze gospodarczym: zjazd delegatów zrzeszeń kupieckich. Będą też w tym czasie we Wrocławiu przedstawiciele czechosłowackich Izb Rzemieślniczo-Handlowych. W połowie sierpnia zjadą do Wrocławia przodownicy pracy z całej Polski. Później przyjadą przedstawiciele zrzeszeń gastronomicznych i Izb Rzemieślniczych. We Wrocławiu, w którym Niemcy zorganizowali swoje bazy wypadowe przeciwko Polsce, w którym mieścił się sztab potwornego „Drang nach Osten”, tętni dzisiaj równym rytmem polskie życie. (k)

Ogólnopolskie zjazdy we Wrocławiu

W dniach 8 i 9 bm. obradować będzie we wrocławskiej Izbie Rzemieślniczej ogólnopolski zjazd delegatów naczelnych rad zrzeszeń kupieckich. Uczestnicy zjazdu zwiedzają WZO. Przewidziany jest udział w zjeździe 1.500 osób.

Na wrzesień przewidziane są podobne zjazdy delegatów Izb Rzemieślniczych i zrzeszeń gastronomicznych.

5. VIII. odbędzie się zjazd muzyków rozrywkowych, jak również zjazd Zw. Zaw. Pracowników Państwowych woj. warszawskiego, w którym zapowiedziano udział 800 osób. W dniu 5 bm. odbędzie się również zjazd lekarzy-okulistów, a 9 bm. zjazd przodowników pracy.

Wrocławski stadion olimpijski

Wrocław posiada wiele stadionów, przystani wioślarskich i basenów pływackich. Reprezentacyjnym obiektem sportowym jest największy w Polsce stadion olimpijski, obejmujący mały stadion obliczony na 15.000 osób, z krytą trybuną, boiskiem piłkarskim i bieżnią lekkoatletyczną, oraz duży stadion, mogący pomieścić ponad 60 tys. publiczności z wielką halą sportową, służącą podczas WZO za pawilon dorożki kultury fizycznej. Dalej rozciągają się boiska koszykówki, gier, otwarty stadion z areną bokserską oraz tor regatowy. Stadion olimpijski posiada 6 kortów tenisowych z trzema trybunami.

Bezpłatnie na WZO

KONKURS:

„Poznajemy Ziemię Odzyskaną”

Odgadując — na podstawie zamieszczonych w kolejnych numerach „Dziennika Polskiego” (od nr. 198) zdjęć — nazwy 30 miast Ziemi Odzyskanych, wygrać można główną nagrodę w konkursie „Poznajemy Ziemię Odzyskaną”: bezpłatny przejazd i pokrycie 3-dniowego pobytu we Wrocławiu w okresie WZO. Dokładne warunki konkursu znajdują się w numerach 198 (1237) — 201 naszego pisma.

KUPON Nr. 16

Fotografia z miejscowości

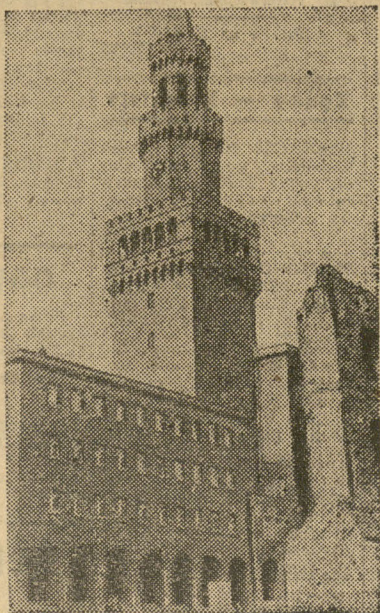
Imię i nazwisko

Dokładny adres:

Zdjęcie konkursowe Nr. 16

Widoczny na zdjęciu przepiękny ratusz stoi do dziś w starym śląskim grodzie, w okolicy którego w 1474 r. gromadziło się wojsko Kazimierza Jagiełły przeciw królowi węgierskiemu Maciejowi Korwinowi. Do bitwy jednak nie doszło, wskutek pośrednic-

stwa papieża Marcina V. Miasto to przez jakiś czas było później schronieniem zabiegającym przed Szwedami króla Jana Kazimierza i jego dworu. W podzięce za przyjęcie, król polski nadał tutaj szlacheckim mieszczanom liczne prawa i przywileje. Wstawiło się ono po wojnie urządzanymi tu ogólnopolskimi dozwolniami.



CODZIENNA KRONIKA WYSTAWY ZIEM ODZYSKANYCH

Koniec z „misją” i „pionierami”

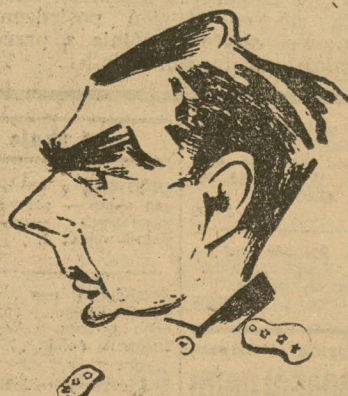
Rozmowa z Wojciechem Żukrowskim

Kiedy widzi się silną, energiczną postać Wojciecha Żukrowskiego, czuje się, że to wszystko, co podziwiamy w odbudowującym się Wrocławiu, zrobili tacy właśnie jak on ludzie. Ze oni dzwignęli z ruin miasta, że stworzyli tutaj tak silnie tętniące, bujne i bogate polskie życie kulturalne. Idzie budowa, idzie w zrujnowanych dzielnicach miasta, na WZO i w pracowniach wrocławskich literatów i uczonych.

Po ukończeniu służby wojskowej, w 1946 roku Żukrowski osiadł we Wrocławiu. Tu powstało „Piórko flamminga” i „Ręka Ojca”, na które każdy odcinek w „Odrodzeniu” czekamy z niecierpliwością.

„Książki te nie traktują bezpośrednio o Ziemiach Zachodnich —

mówi Żukrowski. — Uważam, że autor nie musi koniecznie pisać o terenie, na którym mieszka. Ważne jest przede wszystkim to, aby na jak największej ilości dzieł widniało słowo Wrocław. Każda książka tutaj po-



rys. Guyski

Wojciech Żukrowski

wstała, byleby dobra, bez względu na swój temat, służy sprawie ugruntowania odrodzonej polskości Śląska”.

Obecnie pracuje Wojciech Żukrowski nad powieścią związaną z „problemami osadnictwa na Śląsku. — „Ale to jeszcze daleka droga” — mówi. Na razie zasiała swoją twórczością „Zeszyty Wrocławskie”.

Pisarze na Zachodzie są, jak się przekonujemy, nie tylko twórcami, ale po prostu instytucjami. To porów-

nanie nasuwa się nieodparcie, kiedy podsumuje się działalność Żukrowskiego. Oprócz twórczości — „czwartki”, oprócz „czwartków” — dziesięć wieczorów autorskich w ostatnim sezonie, oprócz wieczorów — objazdy w terenie i studia nad tworzącym się w miastach i wsiach śląskich nowym typem Polaka. Ale Żukrowski nie chce o tym mówić.

— Powiedzieć w Polsce centralnej, a zwłaszcza w Krakowie, żeby raz skończyli z „pionierstwem”. Ludzie nie chcą tutaj „wypełniać misji”, ale uczciwie pracować, żyć i dorabiać się, jak w każdym innym kącie Polski. Te ziemie nie są już żadnymi Ziemiąmi Odzyskanymi — to po prostu Polska, a przyjazd do Wrocławia różni się od wyprawy do Bochni czy Tarnowa tylko trochę większą odległością. Niech ludzie uświadomią sobie wreszcie, że z Polski centralnej do Wrocławia jest bliżej, niż stąd do granicy niemieckiej. Niech do nas jeżdżą, niech zobaczą, że w najbliższej odległości wsi na Dolnym Śląsku jest chłop polski, że ziemia ta pełna jest polskich pamiątek i tradycji (nie dawno znalazłem w Szklarskiej Porębie obrazek z Sobieskim z polskim podpisem, współczesny wiedeńskiej batalii). Czas najwyższy uczuciowo inkorporować do Polski Ziemię Zachodnią”.

To jest hasło, z którym od Wojciecha Żukrowskiego wychodzimy.

G. SINKO

Polski domek - to cacko

Niezwykłym zainteresowaniem cieszą się na WZO t. zw. domki prefabrykowane, będące ulepszoną przez polskich architektów składanym domkiem fińskim. Drewniany budynek opiera się na kamiennym podmurówniku, kryty jest papą oraz eternitem. Ściany domku wyłożone są warstwą izolacyjną, chroniącą przed zimnem i upałem oraz zapobiegającą wilgoci, robocztwu i grzybowi.

Wnętrze domku rozwiązane pomysłem i praktycznie. Na parterze 3 pokoiki, kuchnia i łazienka; na pięterku niewielki hall i obszerny pokój. Nie brak strychu, piwnicy i skrytki. Domek posiada instalacje wodociągowe, elektryczne i gazowe. Na zewnątrz niewielki taras można zamienić na werandę.

Domki prefabrykowane produkuje Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane w zakładach śląskich. Koszt jednego obiektu razem z meblami i wszystkimi urządzeniami wynosi około półtora miliona zł. (tp).

Migawki z Wystawy

W dniu 3 b. m. w kasach WZO sprzedano 6.180 biletów indywidualnych. W dniu tym zwiedziło WZO 19 wycieczek krajowych, a ponadto jedna wycieczka francuska i wycieczka młodzieży żydowskiej. Były to sieroły po pomordowanych przez Niemców.

Począ na WZO posiada 2 autobusy, 2 stankowiska na terenie „A” i 15 punktów obchodowych. W dniach 22—31 lipca wysłano z terenu Wystawy 87.500 listów zwykłych, 1.594 listy polecane, nadano 835 telegramów oraz przeprowadzono 391 rozmów telefonicznych.

Na terenie „B” kursuje kolejka wąskotorowa, przeznaczona dla wycieczkowców. Trasa kolejki wynosi około półtora km i prowadzi dookoła terenów wystawy „B”. Cena jednorazowego przejazdu wynosi normalnie 30 zł, dla młodzieży szkolnej — 20 zł. Frekwencja pasażerów waha się od 3 do 4 tys. osób dziennie. Kolejka wykonuje

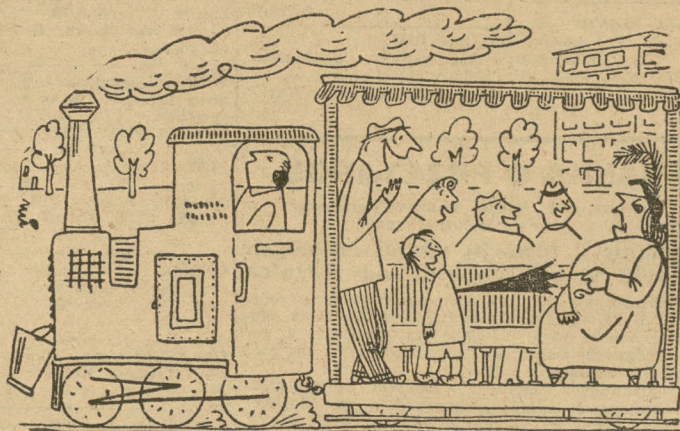
w ciągu dnia około 150 przejazdów. W najbliższym czasie zostanie uruchomiony drugi identyczny „pociąg”, który w chwili obecnej stoi na boczni jednego z dworców.

9 bm. przybędzie do Wrocławia delegacja czechosłowackich Izb Rzemieślniczo-Handlowych.

Dyrekcja WZO przypomina przybywającym do Wrocławia na Wystawę, aby nie oddawali na dworcach kolejowych biletów, lecz zachowali je celem ostemplowania przez biuro „Orbisu”. Bilety takie uprawniają do bezpłatnego powrotu. Są one stemplowane przez specjalne oddziały „Orbisu” na terenie wystawy.

GWIDON MIKLASZEWSKI

Ojciec i syn



W KOLEJCE WYSTAWOWEJ

— Ty, mały, czy to już teren „B”?
— Nie, to mój kregosłup!

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia zł 120 — z odnoszeniem zł 170 — przez pocztę zł 135 — Konto Spółd. Wyd. „Czytelnik”. Dział prenumeraty PKO IV-1632 Dział ogłoszeń PKO IV 111

Redaktor Naczelny STANISŁAW WITOLD BALICKI

Adres Wydawnictwa i Redakcji: Kraków Wielopole 1. Centrala tel. 545-60, 61-62. Adres oddziału Redakcji w Warszawie: Daszyńskiego 14 i p Telefon 879-37 851-43—Redaktor

Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od 14—15. Sekretarz Redakcji codz od 10—12 — Redakcja rękopisów nie zwraca Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności

Państwowe Krakowskie Zakłady Graficzne. Kraków Wielopole 1. Tel. 55-306

M-45279

Informator WZO

IMPREZY

w czwartek 5 sierpnia

OPERA I TEATRY: Opera Śląska z Bytomią — godz. 19 „Pan Twardowski”. Teatr Popularny — godz. 19.30 komedia Korzeniowskiego „Panna mążatka” z Jerzym Leszczyńskim; Teatr Muzyczny (letni) — godz. 19.30 widowisko „Gwiazdy wśród gwiazd”. Występ zespołu jazzowego Karasińskiego w Hall Ludowej.

KINA. Śląsk: „Spotkanie”. Warszawa: „Dragonwyck”. Scała: „Moje uniwersytety”; Polonia: „Na tropie zbrodni”; Tęcza: „As wywiadu”. Początek seansów: Warszawa, Scała, Polonia — godz. 15.30, 17.45, 20; Tęcza, Śląsk — godz. 16, 18, 20. Aktualności w kinie Warszawa — godz. 13—15.

W piątek 6 sierpnia

OPERA I TEATRY: Opera Śląska z Bytomią — godz. 19: „Cygania”; Teatr Popularny — godz. 19.30 komedia Korzeniowskiego „Panna mążatka” z Jerzym Leszczyńskim; Teatr Muzyczny (letni) — godz. 19.30 widowisko „Gwiazdy wśród gwiazd”.

Koncert chopinowski orkiestry symfonicznej Filharmonii Dońosławskiej pod dyr. T. Wilczaka. Wystąpią w nim laureaci ogólnopolskiego Konkursu Chopinowskiego w Warszawie: Wł. Kędra i Zb. Szymonowicz — godz. 18.45 w Hall Ludowej.

KINA — jak w dniu poprzednim.

WYSTAWY: Wystawa Plastików okr. Ziemi Odzyskanych — godz. 11—18, ul. Ofiar Oświęcimskich 38/40. Wystawa dorobku wyższych uczelni Wrocławia w gmachu Uniwersytetu. Wystawy zorganizowane przez „Ossolineum” przy ul. Szewskiej 37: Wystawa rękopisów, starodruków, dyplomów i wydawnictw oraz wystawa „Dzieje języka polskiego na Śląsku”. Wystawa pn. „Książka na Śląsku” — w Instytucie Śląskim przy ul. Parkowej.

IMPREZY SPORTOWE

Mecz piłkarski, rozegrany w dniu 3 bm. między Arsenalem Olimpią i Pafawag, zakończył się zwycięstwem Czechów w stosunku 4:3 (2:2). Widzów ok. 2.000.

*

Z powodu późniejszego przyjazdu włoskiej drużyny bokserskiej, reprezentacji Rzymu, termin meczu z Wrocławiem przesunięto; najprawdopodobniej odbędzie się on w sobotę 7 bm. o godz. 20 w Hall Ludowej.

KONKURS dla zwiedzających WZO

Redakcja „Dziennika Polskiego” ogłasza nieustający Konkurs na opisy wrażeń z Wystawy Ziemi Odzyskanych. Udział w Konkursie mogą wziąć wszyscy Czytelnicy „Dziennika Polskiego”.

Opisy wrażeń z Wystawy Ziemi Odzyskanych i Wrocławia w dowolnej formie literackiej nie mogą przekraczać 150 wierszy druku. Termin przesyłania prac: od zaraz. Wyróżnione przez Redakcję prace będą drukowane w „Dzienniku Polskim” w czasie trwania Wystawy. Honorarium ryczałtowe za drukowane prace wynosić będzie 3.000 złotych. Po zakończeniu druku wyróżnionych prac konkursowych, zbierze się powołany przez Redakcję Sąd Konkursowy, który przyzna trzy kolejne nagrody. (Skład Sądu Konkursowego i wysokość nagród będzie podana osobno).

Prace na konkurs należy nadsyłać pod adresem Redakcji: Kraków, ul. Wielopole 1 z napisem na pracy i na kopercie. „Praca Konkursowa”. Prace podpisane pełnym imieniem i nazwiskiem powinny zawierać wyszczególnienie zawodów oraz dokładny adres autora.

Oczekujemy na prace i życzymy powodzenia.